

SZKOLNICTWO LUDOWE  
w  
GALICYI  
w LATACH 1772-1895.  
KRAKÓW 1897.



PAŁACE WIEJSKIE I DWORY  
w WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIM  
Z CZASÓW SASKICH, STANISŁAWA AUGUSTA  
I KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO



KRAKÓW 1929.

POGLĄD  
NA ROZWÓJ SZKOLNICTWA LUDOWEGO

W GALICYI

od 1772 do 1895 roku

SKREŚLIŁ

MIECZYŚLAW BARANOWSKI.



KRAKÓW.

NAKŁADEM REDAKCYI SPRAWOZDANIA Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie.

1897.

*Jaworski  
Białystok  
21. X. 1963 r.  
C. 10*

POGLĄD  
NA ROZWÓJ SZKOLNICTWA LUDOWEGO  
W GALICYI

od 1772 do 1895 roku

SKREŚLIŁ

MIECZYŚLAW BARANOWSKI.



*Jaworski  
Białystok  
M. Z. 1963 r.*

KRAKÓW.

NAKŁADEM REDAKCYI SPRAWOZDANIA POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ WE LWOWIE.

1897.

I.  
SZKOŁY LUDOWE,  
POSPOLITE i WYDZIAŁOWE.





## I. USTRÓJ SZKÓŁ LUDOWYCH.



Szkoły ludowe galicyjskie przechodziły wogóle te same koleje, co szkoły ludowe innych prowincyi austriackich.

Prawie bezpośrednio po zajęciu Galicyi w r. 1772 poczynił rząd austriacki starania, aby w nowo nabytym kraju zaprowadzić terezyański porządek szkolny (*allgemeine Schulordnung*), sankcjonowany przez cesarżowę Maryę Teresę w grudniu r. 1774.

Według tego porządku szkolnego miały być zakładane przy kościołach parafialnych szkoły trywialne, w których dzieci miały się uczyć religii, biblii, czytania, pisania, rachunków, wskazówek moralności i gospodarności. W miastach obwodowych miały powstać szkoły główne (*Hauptschulen*) o rozszerzonym zakresie nauki, w miastach stołecznych zaś szkoły normalne, których zadaniem obok udzielania nauki o rozszerzonym zakresie szkoły głównej miało być także kształcenie kandydatów nauczycielskich czyli tak zwanych preparandów. Obok szkół normalnych także niektóre szkoły główne, lepiej uposażone, jako szkoły wzorowe (*Musterschulen*), miały również kształcić kandydatów nauczycielskich. Cały system naukowy ujęty był w ścisłe przepisy w przewodniku metodycznym (*Methodenbuch*), który wskazywał cel i zakres nauki, metodę nauczania, przepisy karności i t. d.

W roku 1775 rozpoczęto naukę w lwowskiej szkole normalnej, do której z zachodnich prowincyi sprowadzono nauczycieli. Szkoła ta przysposabiała do zawodu nauczycielskiego kandydatów, którzy następnie rozchodzili się po miastach i miasteczkach i obejmowali posady nauczycielskie w szkołach głównych i trywialnych.

Nauczyciele metody normalnej, sprowadzeni z Wiednia, objęli kierownictwo w zakładanych po miastach obwodowych szkołach głównych. Kształceni w tych szkołach na kursach preparandów, trwających zaledwie po kilka miesięcy, starsi uczniowie otrzymywali w zakładanych po wsiach szkołach trywialnych posady

nauczycielskie. Tak w krótkim stosunkowo czasie powstała w Galicyi dość znaczna liczba szkół, urządzonych według zasad terezyańskiego porządku szkolnego, szkół niemieckich, w których nawet po wsiach rozpoczynano naukę najczęściej od języka niemieckiego.

Reformy szkolne cesarza Józefa II. oddziaływały również na stosunki szkolne galicyjskie.

Pozakładano po miastach szkoły niemiecko-żydowskie (*deutsch-jüdische Schulen*), a język niemiecki w szkołach ludowych, przewanych z urzędu szkołami niemieckimi (*deutsche Schulen*), stał się powszechnie językiem wykładowym.

Od roku 1805 zaczęła obowiązywać w Galicyi polityczna ustawa szkolna (*politische Verfassung der deutschen Volksschulen*), wydana przez cesarza Franciszka, którą rządziły się szkoły ludowe w całej Austrii aż do roku 1869.

Najważniejsze postanowienia tej „*Politische Schulverfassung*“, według której urządzono na początku bieżącego stulecia także szkoły ludowe w Galicyi, były następujące: W każdej parafii, po wsiach i miasteczkach, mają istnieć szkoły trywialne (*Trivialschulen*). Rozdział chłopców od dziewcząt jest pożądanym, zwłaszcza po miastach. Gdzie nie da się urządzić osobnych szkół dla dziewcząt, tam mają dziewczęta siedzieć w osobnych ławkach. W każdym obwodzie istnieć ma przynajmniej jedna szkoła główna (*Hauptschule*) o czterech klasach. Szkoła główna w stolicy kraju jest szkołą normalną czyli wzorową (*Normal- oder Musterschule*). W stolicach kraju mają być urządzone osobne szkoły dziewcząt dla stanów wyższych (*Mädchenschulen für gebildete Stände*), obsadzone nauczycielkami. W szkołach trywialnych obok religii czytanie, pisanie i rachunki były wyłącznymi przedmiotami naukowymi, ponadto praktyczne wskazówki do sporządzania pism potocznych. Szkoły główne mają naukę nieco szerszą. Religia, biblijna historia, objaśnianie ewangelii, czytanie, kaligrafia i ortografia (*Schön- und Rechtschreiben*), rachunki, niemiecka gramatyka, styl praktyczny (*Anleitung zu schriftlichen Aufsätzen*) są przedmiotami nauki do klasy III. Klasa czwarta ma dwa lata nauki, a następujące przedmioty naukowe: religia, kaligrafia, rachunki trudniejsze, gramatyka, styl praktyczny, geografia, historia austriacka, geometrya, mechanika, budownictwo, rysunki, historia naturalna, fizyka.

Metoda nauczania ćwiczyć ma przedewszystkiem pamięć, a dopiero potem według potrzeby rozsądek i serce.

Młodzież pilnie ma uczyć się do kościoła i odbywać praktyki, niemniej utrzymywaną ma być w ścisłej karności.

W szkołach trywialnych uczy jeden nauczyciel bez lub z pomocnikami według liczby izb szkolnych; w głównych szkołach tylu nauczycieli, ile klas, w szkołach normalnych ponadto dyrektor. Katechetą jest miejscowy duszpasterz lub tegoż kooperator.

Nauczyciel ma się stosować co do materiału naukowego do książki szkolnej i instrukcji urzędowej.

Nauka w szkołach jest całodzienną, tylko tam jest półdzienną, gdzie tego wymagają miejscowe stosunki, jak n. p. niedostateczne ubikacje. Dla kandydatów na

nauczycieli szkół głównych urządza się w szkołach normalnych sześciomiesięczny, dla kandydatów nauczycielskich do szkół trywialnych w szkołach głównych trzymiesięczny kurs pedagogiczny. Kandydat, uznany za uzdolnionego na nauczyciela szkoły trywialnej, otrzymuje od dystryktowego nadzorca szkół świadectwo na nauczyciela młodszego (pomocnika). Po praktyce i po ukończeniu lat 20 może za zezwoleniem nadzorca szkół zdawać egzamin w konsystorzu i otrzymać świadectwo nauczycielskie.

Kandydaci szkół głównych otrzymują adjutum i odbywają praktykę. Dla nauczycielek niema osobnych kursów pedagogicznych, lecz muszą się uczyć prywatnie u nauczycieli, a potem zdawać egzamin. Nawet nauki prywatnej nie wolno udzielać bez uzyskania świadectwa uzdolnienia.

Obowiązek uczęszczania dzieci do szkoły trwa od roku 6. do 12. Mają być prowadzone wykazy dzieci, obowiązanych do szkoły, a przeszkody w uczęszczaniu do szkoły mają być energicznie usuwane. Naukę powtarzania zaleca się duszpasterzom i nauczycielom po wsiach i miasteczkach.

Dzieci ubogie otrzymują książki bezpłatnie (na dwoje dzieci jedna książka).

Zakładanie szkół nowych tam się ma odbywać, gdzie okaże się tego konieczność i gdzie gmina przeważną część wydatków na siebie przyjmuje. Przy nauce całodzienniej wyznacza się dla jednego nauczyciela 80 do 100 dzieci, przy półdzienniej liczbę podwójną.

Przez lat 40 (t. j. do końca rządów Ferdynanda I.) nie było zmian istotnych w kodeksie szkolnym. Ta niezmiennność ustroju szkół nie wywierała wpływu dodatniego na ich stan. Szkoły nie mogły bowiem postępować z duchem czasu; szkoły nie odpowiadały materyalnemu i duchowemu potrzebom ludności. Dawne książki szkolne, nie odpowiadające wymaganiom pedagogicznym i dydaktycznym, pozostawały przez dziesiątki lat niezmienione w użyciu. Skostniała metoda nauczania, przeważnie mechaniczna, również nie wpływała na rozwój umysłowy młodzieży. Nauczyciele, pobierający niską płacę, mieli bardzo niewystarczające fachowe wykształcenie, ponieważ pobierali naukę w ówczesnych półrocznych preparandach, — a pół roku na uzupełnienie braków w wiadomościach elementarnych i na jakie takie wykształcenie pedagogiczne i dydaktyczne zgola nie mogło wystarczyć.

Drobne zmiany zaprowadzono dopiero po roku 1848: Kurs preparandów rozszerzono na dwa lata. Czwartą klasę, która z klasą elementarną była piątym rokiem nauki, oddzielono od szkół głównych i utworzono szkoły niższe realne, połączone ze szkołą główną; natomiast klasę elementarną nazwano klasą I. i liczone klasy: I., II., III., IV. Starano się unormować naukę powtarzającą i ujęto zakłady prywatne ściślejszymi przepisami. Na niemiecki język położono znowu większy nacisk, aby nie był zaniedbany pod wpływem usiłowań narodowych różnych ludów monarchii. Książki szkolne przerobiono i wcielono w nie więcej materiału realistycznego z nauk przyrodniczych, geografii i historii.

W tym stanie rzeczy zastała szkoły ludowe w Galicyi Rada szkolna krajowa, ustanowiona w roku 1867. Zanim ona jednak mogła rozpocząć i rozwinąć swoją działalność, zaszła w organizacji szkół ludowych w państwie zasadnicza zmiana. Nowa konstytucya z dnia 21. grudnia 1867 r. przyznała Radzie państwa w Wiedniu

prawo określania zasad organizacji szkół ludowych, na podstawie których sejmy poszczególnych krajów koronnych miały uchwalić szczegółowe ustawy. Z postanowienia tego Konstytucji zrobiła Rada państwa szeroki użytek. W dniu 22. maja 1868 wyszła pierwsza ustawa państwowa, która określiła stosunek kościoła do szkoły, a odbierając kościołowi bezpośredni zarząd szkół ludowych, oddała go w ręce rad szkolnych miejscowych, okręgowych i krajowych pod naczelnym kierunkiem ministerstwa oświaty. W dniu 14. maja 1869 otrzymała sankcye obszerna ustawa szkolna państwowa, która oprócz zasad organizacji szkół podała jeszcze wiele szczegółowych postanowień, a nadto zaprowadziła seminaria nauczycielskie dla kształcenia nauczycieli. Szkoła ludowa, utrzymywana z funduszów publicznych, udziela nauki religii, ma być jednak dostępną dla wszystkich wyznań, szkoła ma być założoną w każdej miejscowości i obowiązkową dla wszystkich dzieci.

Ustawy te państwowe zyskały w Galicji znaczenie praktyczne dopiero w roku 1873, kiedy Sejm galicyjski na ich podstawie uchwalił szczegółowe ustawy szkolne, a mianowicie:

1. o zakładaniu i utrzymaniu szkół;
2. o stosunkach prawnych nauczycieli;
3. o władzach szkolnych nadzorczych.

Ustawy z roku 1873 służą za punkt wyjścia późniejszej pracy ustawodawczej, która je w wielu punktach zmieniała i rozwijała.

Ustawą organizacyjną jest właściwie tylko pierwsza. Zaprowadziła ona naukę bezpłatną i obowiązkową dla wszystkich dzieci od skończonego 6-go do 12-go roku życia. Ciężar utrzymania szkół włożyła na gminy, a po części także na obszary dworskie. Powiat i kraj miały się przyczyniać w pewnym stopniu do utrzymania nauczycieli. Cel nauki dla wszystkich tych szkół elementarnych, zwanych pospolicie, był jednakowy. Co do zakresu przepisanej nauki istniały ze względu na mniejszą lub większą liczbę nauczycieli danej szkoły pewne, ale bardzo nieznaczne różnice. Na 80 uczniów przypadać miał jeden nauczyciel. W szkole o sześciu nauczycielach uczniowie każdego roku nauki pobierali naukę osobno, w szkole o mniejszej liczbie nauczycieli uczniowie z kilku lat nauki uczyli się razem.

Nauki w szerszym zakresie udzielać miały szkoły wydziałowe, do których przystęp był otwarty po czterech latach nauki elementarnej. Uczęszczanie do tych szkół nie było jednak obowiązkowe.

Na podstawie tej ustawy i w jej duchu wydała Rada szkolna szczegółowe plany nauki w r. 1875 a regulamin szkolny w r. 1876 i wydawała książki szkolne, dla wszystkich szkół jednakie. Instrukcyi nauczania nie ogłoszono, ograniczając się do wskazówek, udzielanych przez inspektorów, i do wiadomości metodycznych, jakie nauczyciele wnosili z seminariów, w których się kształcili.

Niedostatki tej organizacji szkolnej wystąpiły wkrótce na jaw, coraz częściej podnosiły się też głosy głównie przeciw zasadzie jednolitości szkół pospolicich bez względu na liczbę nauczycieli i na warunki socyalne szkoły i młodzieży. Do reformy przyszło jednak dopiero wówczas, kiedy nowella do ustawy państwowej szkolnej, wydana w r. 1883, szersze ustawodawstwu krajowemu otworzyła ramy. W roku 1885 uchwalili Sejm ustawę dodatkową do ustawy z r. 1873 o urządzeniu szkół,

określającą zadanie szkół ludowych, a polecającą zarazem szkołom liczyć się z zadaniami i warunkami zawodu przyszłego uczniów. Tem samem otwarła się dla szkół możność uwzględniania praktycznego kierunku i zastosowania zakresu nauki do miejscowych warunków. Praktyczny ten kierunek uwidocznił się jeszcze wybitniej w organizacji nauki dopełniającej, do której młodzież po ukończeniu szkoły pospolitej zobowiązana została, oraz w nowej organizacji szkół wydziałowych, które jednak nadal pozostały poza granicą przymusu szkolnego.

Na podstawie tej ustawy z r. 1885 wydała Rada szkolna w r. 1886 plan nauki dla szkół wydziałowych żeńskich i statut, organizujący naukę dopełniającą. Do zupełnego przeprowadzenia ustawy przyszło jednak dopiero w r. 1893. W tym bowiem roku zrewidowała Rada szkolna krajowa dawne plany z r. 1875 i wydała nowe plany wraz z instrukcją nauczania dla szkół pospolicich. Plany te zmieniają rzecz zasadniczo. Odróżniono w nich wybitnie szkoły wiejskie i małomiasteczkowe od miejskich. W pierwszych zaprowadzono zakres nauki skromniejszy, lecz rozszerzający się w miarę liczby nauczycieli, a całą naukę przez wydanie osobnych książek utrzymano w sferze potrzeb i stosunków ludności wiejskiej i małomiasteczkowej, oddającej się głównie rolnictwu. Szkoły miejskie o pięciu lub sześciu nauczycielach w pierwszych czterech klasach mają na oku cel nauki wybitnie formalny, aby młodzież, przechodząca do szkół średnich, była należycie do nich przygotowana. W dwóch ostatnich latach nauki szkoły te gotują młodzież do zawodów przemysłowo-handlowych, którym ludność miast przeważnie się oddaje, uwzględniając ten kierunek we wszystkich przedmiotach, a pielęgnując przedewszystkiem rysunek. Dla użytku w tych klasach wydano też cały szereg podręczników szkolnych, a te piąte i szóste klasy szkół miejskich mają się rozwinać w najbliższej przyszłości w trzyklasowe szkoły wydziałowe. Szkoły żeńskie urządzone analogicznie, uwzględniając właściwe tej płci potrzeby.

Nowe plany wprowadzono do szkół ludowych z dniem 1. września 1893 roku, a Wystawa krajowa z r. 1894 przedstawiała szkoły ludowe, już na ich podstawie zorganizowane, w szczególności zaś obok samych planów książki szkolne i przybory do nauki, obecnie używane.

Rozpoczęta w r. 1885 reorganizacja szkół ludowych ukończona została w roku 1894 i 1895.

»Ustawa krajowa z dnia 24. kwietnia 1894 o kosztach zakładania i utrzymania szkół ludowych i funduszach szkolnych« zrównała prestatycje na utrzymanie nauczycieli, uiszczane przez gminy i obszary dworskie, które przedtem były różne (gminy 9%, obszary dworskie 3% od podatków bezpośrednich) i oznaczyła *maximum* wydatków miejscowych na inne potrzeby szkół (utrzymanie budynków, opał, usługa i t. d., a mianowicie do wysokości 10% od podatków bezpośrednich), wreszcie określiła zasady udzielania zasiłków z funduszu krajowego na zwyczajne i nadzwyczajne potrzeby szkół, gdyby wydatki przekraczały to *maximum*. Ustawa ta unormowała również dokładnie sposób administrowania funduszu szkolnego miejscowego i krajowego, a Rada szkolna krajowa wydała zastosowaną do tej ustawy »Instrukcyę dla urzędów podatkowych« i »Instrukcyę w sprawie zarządu, nadzoru i kontroli nad miejscowymi funduszami szkolnymi«.

»Ustawa krajowa z dnia 25. maja 1895 o zakładaniu i urządzeniu publicznych szkół ludowych i obowiązku posyłania dzieci do szkoły« wykończyła i zaokrągliła organizację szkół pod względem wewnętrznego ich ustroju, rozpoczęła ustawą z r. 1885 i planami nauki z r. 1893. Rozwijając dalej zasadę oświecania młodzieży o zadaniach i warunkach zawodu, jakiemu się ona według okoliczności, miejsca i stanu prawdopodobnie poświęci, ustanawia ta ustawa w 32 miastach obowiązkowe szkoły wydziałowe, osobne dla chłopców, osobne dla dziewcząt. Szkoły te obejmować mają trzy klasy, oparte o cztery klasy niższe szkoły pospolitej, a zadaniem ich przysposabiać młodzież do zawodów praktycznych, w przemyśle i handlu, oraz do szkół zawodowych, wreszcie także do seminariów nauczycielskich. W tym też celu rozszerza ustawa obowiązek uczęszczania dzieci do szkoły w tych miastach z lat 6 na 7. Obok szkół wydziałowych obowiązkowych trzyklasowych przewiduje ustawa utworzenie wyższych szkół wydziałowych dla dziewcząt o rozszerzonym zakresie nauki, sześć- lub pięć-klasowych tam, gdzie okaże się tego potrzeba i znajdą się potrzebne do tego fundusze.

Wyższe szkoły wydziałowe żeńskie mają uczynić zadość objawiającej się potrzebie zaokrąglonego wykształcenia humanitarnego i estetycznego u dziewcząt klas średnich. Ustawa ta reorganizuje również w duchu potrzeb czasu naukę dopełniającą dla młodzieży w wieku od 12, względnie 13 do 15 lat, nadając jej po miastach charakter nauki uzupełniającej przemysłowej lub handlowej, po wsiach charakter rolniczy, i tworząc osobne kursa rolnicze, mające przysposobić chłopców do racjonalnego i wzorowego prowadzenia małych gospodarstw wiejskich. W każdym powiecie ma być urządzony przynajmniej jeden taki kurs rolniczy.

Celem zabezpieczenia należytego uczęszczania dzieci do szkoły zmieniono w ustawie z r. 1895 sposób wykonywania przymusu szkolnego wobec opieszłych rodziców, wprowadzając postępowanie rańsze i energiczniejsze i składając wykonanie tego przymusu, którym według ustawy z r. 1873 miała zajmować się Rada szkolna miejscowa, w ręce Rady szkolnej okręgowej.

## II. NAUKA, PLANY NAUKOWE, INSTRUKCJE, KSIĄŻKI SZKOLNE.

W nowoczesnej szkole ludowej nauka nie ogranicza się tylko do wyposażenia młodzieży pewnym zasobem niezbędnych w życiu wiadomości, lecz ma równocześnie zadanie wpływać na jej uszlachetnienie i umoralnienie, ma być czynnikiem wychowawczym. Tak pojęta nauka tylko wtedy zdoła spełnić swe zadanie, gdy ma w planach naukowych cel i tok, jasno wytknięty, a w instrukcjach trafnie dobraną metodę nauczania.

Wprowadzony po zajęciu Galicji terezyjański porządek szkolny, a później w roku 1806 polityczny kodeks szkolny (*politische Schulverfassung*) mimo swych niewątpliwych zalet i niewątpliwego wobec dawniejszego stanu rzeczy postępu — nie odpowiadał stosunkom i potrzebom kraju naszego. Zasadniczym błędem, który utrudniał działanie zakładanych w Galicji szkół ludowych, było używanie w nauce wobec dzieci polskich i ruskich od pierwszej chwili wstąpienia ich do szkoły

języka niemieckiego. Językiem wykładowym był język niemiecki, a pierwszymi nauczycielami często ludzie obcy, języka krajowego nie znający.

W planach nauki, które dochowały się z końca ubiegłego i z początków bieżącego stulecia, spostrzegamy tak w szkołach głównych, jak trywialnych, że już pierwsza nauka czytania odbywała się w języku niemieckim, dalsza nauka zaś wyłącznie w języku niemieckim. Nauka języka polskiego ograniczała się tylko do nauki czytania w klasie elementarnej tudzież do tłumaczenia Komeniusza i książek niemieckich i to w bardzo szczupłym wymiarze czasu, była zatem tylko środkiem pomocniczym do nauki języka niemieckiego. Nawet nauka religii już od klasy II. odbywała się w języku niemieckim.

Drugim błędem ówczesnego systemu był bezduszny mechanizm, nie pobudzający zgoła umysłów dziecięcych do myślenia. Po kilka godzin tygodniowo przeznaczano na ćwiczenia w mechanicznym czytaniu, drugie tyle na pisanie dyktandów i na mechaniczną naukę gramatyki i ortografii niemieckiej. Nauka rachunków była również mechaniczna. W szkołach więcejklasowych nauka nie była skoncentrowana w jednym ręku, lecz po kilku nauczycieli uczyło w jednej klasie i to w ten sposób że jeden uczył płynnego czytania, inny tłumaczenia, inny ortografii i dyktanda, a jeszcze inny gramatyki.

Że taka nauka, popierana z reguły plagami i innymi karami, bardzo hojnie i systematycznie wymierzaniem, nie mogła działwy zachęcać, nie można się dziwić, to też szkoła ówczesna była postrachem dla dzieci, które nią nawet w rodzinach straszono, gdy były niegrzeczne.

Bardzo zwolna tylko zdobywał sobie język ojczysty prawa w dawnej szkole ludowej.

Dopiero w roku 1861 lub 1862 konsystorze biskupie i arcybiskupie zawiadomiły kurendą szkolną nadzory dystryktowe szkół, że c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 13. sierpnia 1861, L. 51.206 ogłosiło rozporządzenie ministerstwa stanu (*k. k. Staatsministerium*) z dnia 26. lipca 1861, L. 6.152/130 »o początkowej nauce językowej w szkołach trywialnych«. Osnowa tego rozporządzenia jest następująca: W szkołach czysto polskich ma rozpoczynać się nauka czytania w języku polskim, w czysto ruskich w języku ruskim tak, jak w czysto niemieckich w niemieckim, w szkołach mieszanych w języku większości dzieci, a po uzyskaniu biegłości ma rozpocząć się nauka drugiego języka krajowego, w szkołach niemieckich języka niemieckiego.

Co do nauki języka niemieckiego postanowiło Ministerstwo, aby rozpoczynać ją w II. klasie w drugim półroczu. Wreszcie zezwała Ministerstwo na zniesienie języka niemieckiego jako obowiązkowego w tych szkołach wiejskich 2- i 3-klasowych, z których dzieci albo zgoła nie, albo w nieznacznej liczbie udają się do szkół wyższych. Na życzenie rodziców obowiązani są jednakże nauczyciele uczyć ich dzieci języka niemieckiego bez wynagrodzenia, jako przedmiotu względnie obowiązkowego (*relativ-obligat*). Rozporządzenie to rozciągnięto reskryptem Ministerstwa państwowego z dnia 5. marca 1862, L. 1.196/26 (rozp. namiestnictwa z 28. kwietnia 1862, L. 19.390) także na galicyjskie szkoły główne (*Hauptschulen*), zarazem dozwolono, aby rozpoczynać naukę języka niemieckiego nawet i w I. klasie w 2-gim półroczu,



jeśli dzieci w nauce języków krajowych czynią postępy i niema obawy przeciążenia ich.

Dopiero w r. 1863 otrzymał język polski w szkołach większe prawa.

Mimo to faktycznie był jeszcze i nadal językiem wykładowym w klasach wyższych język niemiecki aż do r. 1867, w którym Sejm galicyjski uchwalił ustawę (z dnia 22. czerwca 1867) o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich.

Wskutek tej samej ustawy język niemiecki stał się tylko przedmiotem naukowym, obowiązkowym dopiero od klasy III. (art. 3. ustawy).

Ustawa ta postanowiła także zasadniczo, aby w szkołach ludowych, w których część młodzieży używa polskiego, część ruskiego języka, ten język, który nie jest wykładowym, był obowiązkowym przedmiotem nauki.

Zmieniony wskutek tej ustawy plan nauki szkół 4-klasowych tak się przedstawia w r. 1868:

Przedmioty naukowe	Klasa I.	Klasa II.	Klasa III.	Klasa IV.	Razem
Nauka religii . . . . .	1	3	4	5	13
Nauka języka polskiego . .	10	12	5	5	32
Nauka języka ruskiego . .	4	4	3	3	14
Nauka języka niemieckiego	—	—	10	7	17
Nauka rachunków . . . . .	2	5	3	3	13
Nauka kaligrafii . . . . .	5	4	3	3	15
Nauka rysunków . . . . .	—	—	—	2	2
Nauka śpiewu . . . . .	—	—	—	2	2
Razem .	22	28	28	30	108

W jakim stanie były szkoły ludowe w chwili objęcia zarządu szkół przez Radę szkolną krajową (z dniem 24. stycznia 1868), kreśli w barwach jaskrawych pierwsze sprawozdanie tejże Rady »o stanie wychowania publicznego w kraju«, przedłożone Sejmowi, za rok szkolny 1868 i 1869.

Czytamy tam na str. 5: »Stan instrukcyi elementarnej w kraju nie był i nie jest dotąd kwitnącym. Organizacya szkół ludowych, ich plan naukowy, metoda nauczania, obarczone znacznymi wadliwościami, utrzymują się jeszcze po dziś dzień jako pozostałość dawnego systemu wychowania«, — nadzwyczaj niskie dotacje

nauczycieli i bardzo niedostateczne preparandy nauczycielskie nie pozwalają zasilać szkół należycie uzdolnionymi nauczycielami« — a dalej »stanowczo naprawa wiekowego zlego może być tylko dziełem stanowczej reformy ustawodawstwa szkolnego«. Na stronie 14. czytamy znowu: »Dawniejszy system szkolny, nie mający na celu wyłącznie krzewienia nauki i oświaty, lecz w pierwszym rzędzie źle pojęty interes państwa, który podnoszono wbrew warunkom naturalnego rozwoju oświaty, wywarł tak szkodliwe skutki w dziedzinie wychowania elementarnego, że gruntowna poprawa wymagać będzie bardzo wiele czasu. Prócz nauki religii zamknięto wszelką inną naukę w ramach czczego mechanizmu, mającego na celu wyuczanie czytania, pisania i rachunków. O ile zaś wciśnięto do szkoły ludowej trudny język niemiecki już w tej epoce, w której dziecko w ojezystej mowie nie umiało się jeszcze poprawnie wyrażać i pisać, o ile zresztą metoda nauczania tępiła raczej umysł, niż go rozwijała, o tyle i powyższy cel stał się celem niedoścignionym.

»Szczególniej w tych okolicach kraju, gdzie w trzech językach od razu, w polskim, ruskim i niemieckim, rozpoczynano i prowadzono naukę, rozpaczliwym zaiste przedstawiał się jej obraz. Czczą forma nauczania, bez ducha, gramatyczny babel z pomocą różgi miały wyrabiać przyszłych członków wiejskiej i miejskiej społeczności, przyszłych obywateli, usposobionych moralnie i intelektualnie do życia i praktycznych zajęć. Nawet najpośledniejsza część zadania szkół ludowych, t. j. przygotowywanie dzieci do szkół średnich, nie była należycie spełniana«.

O książkach szkolnych Rada szkolna krajowa na str. 18. tak się wyraża: »Począwszy od elementarza aż do książki na czwartą klasę została Rada szkolna w rękach uczniów książki wadliwe pod względem układu, oschłe, ubogie, a tu i ówdzie wprost niestosowne pod względem swej treści, nareszcie odstrasające swym złym językiem«.

Pragnąc złemu zaradzić, rozpisala Rada szkolna krajowa konkurs na elementarz polski i książki do czytania, jednak bez skutku, dlatego poleciła napisanie książek kilku pedagogom, którzy polecenie to rzeczywiście w przeciągu dwóch lat wykonali tak, że w r. 1871 już wszystkie książki (elementarz, pierwsza, druga i trzecia książka do czytania) były gotowe. To samo stało się z książkami ruskimi, rachunkowymi i książkami do nauki języka niemieckiego na klasę III. i IV. Poprawione w r. 1871 książki polskie przerobiono raz jeszcze w r. 1873 i 1874.

Brak dokładnie określonego celu, zakresu i toku nauki w szkołach ludowych, t. j. brak należycie sformułowanych planów naukowych, który zastała Rada szkolna krajowa, objawszy zarząd szkół, musiał oddziaływać niekorzystnie na stan i rezultaty nauki. To też wielkim dobrodziejstwem dla szkolnictwa było wprowadzenie z początkiem roku szkolnego 1875/6 (rozporządzeniem Rady szkolnej krajowej z dnia 15. maja 1875, L. 6731) normalnych planów naukowych, opracowanych na zasadzie ustawy szkolnej państwowej z r. 1869 i ustawy krajowej z r. 1873, na wzór normalnych planów niemieckich, wydanych przez Ministerstwo wyznań i oświecenia dla wszystkich krajów koronnych. Według tych planów mogły istnieć szkoły ludowe pospolite jedno-, dwu-, trzy-, cztero-, pięcio-, sześć-, siedmio- i ośmio-klasowe.

Po wsiach i małych miasteczkach ustaliły się szkoły jedno-klasowe, przeważnie z nauką niepodzielną, w większych miasteczkach szkoły dwu- lub trzy-klasowe.

W szkołach tych był wymiar godzin i rozkład przedmiotów następujący:

#### Wymiar godzin

dla szkół jedno-klasowych niepodzielonych i szkół dwu-klasowych.

Przedmioty naukowe	Szkoła jedno-klasowa niepodzielona (1 nauczyciel)			Szkoła dwu-klasowa (o 2 nauczycielach)			
	Oddział I.	Oddział II.	Oddział III.	Klasa I.		Klasa II.	
	1. i 2. rok nauki	3. i 4. rok nauki	5. i 6. rok nauki	1. rok nauki	2. rok nauki	3. i 4. rok nauki	5. i 6. rok nauki
Religia	2	2	2	1	1	2	2
Język wykładowy	12	8	6	12	10	8	8
Drugi język krajowy	w 2-im roku nauki } 4	4	3	—	3	3	3
Rachunki	4	3	3	3	3	3	3
Realia { Nauki przyrodnicze Geografia i historia	—	2	2	—	—	2	2
Pisanie	w 2-em pół-roczu } 1	2	2	w 2-em pół-roczu } 1	2	2	2
Rysunki i geometrya	—	2/2	2	—	1	2	2
Śpiew	2/2	2/2	2/2	2/2	2/2	2/2	2/2
Gimnastyka	—	2/2	2/2	—	2/2	2/2	2/2
Razem	w 1. r. n. 20 w 2. r. n. 24	24	24	18	22	26	26

Uwaga: Ułamki w wymiarze godzin tym i następnych oznaczają półgodziny, a mianowicie licznik wskazuje ilość tych półgodzin.

Szkoły miejskie przyjęły przeważnie ustrój szkół cztero-klasowych. Ze względu na sześcioletni obowiązek szkolny, ustawą krajową z roku 1873 ustanowiony, wymagał plan normalny szkoły cztero-klasowej, ażeby klasa I. obejmowała dwa lata nauki, t. j. rok 1. i 2., i klasa IV. dwa lata nauki, mianowicie rok 5. i 6. Dwa te stopnie w klasie I. i IV. mogły albo istnieć w jednej izbie szkolnej obok siebie, albo mogły być w razie większej liczby dzieci na każdym stopniu oddane pod kierownictwo osobnego nauczyciela. W szkołach wschodniej Galicji wkrótce przyjął się powszechnie zwyczaj, że klasa I. miała dwa stopnie, klasę I. niższą w pierwszym

roku nauki i klasę I. wyższą w drugim roku nauki, tak, że szkoły miały faktycznie następujące stopnie: I. niższą, I. wyższą, II., III. i IV. Co do klasy IV., to tylko niektóre szkoły zastosowały się do planu normalnego. W innych szkołach dzieci po ukończeniu klasy IV. a piątego roku nauki opuszczały szkołę albo, nie uzyskawszy postępu, powtarzały klasę IV.

#### Rozkład przedmiotów i wymiar godzin tygodniowy

szkół cztero-klasowych według planu z r. 1875 był następujący:

Przedmioty naukowe	Klasa I.		Klasa II.	Klasa III.	Klasa IV.		Razem
	Oddz. I. 1. rok nauki	Oddz. II. 2. rok nauki	3. rok nauki	4. rok nauki	Oddz. I. 5. rok nauki	Oddz. II. 6. rok nauki	
Religia	1	1	2	2	2	2	10
Język wykładowy	12	10	10	6	6	6	50
Drugi język krajowy	—	3	3	3	3	3	15
Język niemiecki	—	—	—	6	6	6	18
Rachunki	3	4	3	3	3	3	19
Nauki przyrodnicze	—	—	—	2	2	2	6
Geografia i historia	—	—	—	2	2	2	6
Pisanie	w 2-em pół-roczu } 1	2	2	2	2	2	11
Rysunki i geometrya	—	—	2	2	2	2	8
Śpiew	2/2	2/2	2/2	2/2	2/2	2/2	6
Gimnastyka	—	2/2	2/2	2/2	2/2	2/2	5
Ogółem	18	22	24	30	30	30	154

Zakres nauki w każdym przedmiocie naukowym i na każdym stopniu został dokładnie oznaczony. Plan naukowy z r. 1875 odróżnia się tem korzystniej od dawnego, że na naukę języka polskiego wyznaczono większą liczbę godzin, że naukę języka niemieckiego zredukowano do właściwych rozmiarów, że wprowadzono naukę realną, a mianowicie wiadomości z nauk przyrodniczych, geografii i historii na

podstawie ustępów, zawartych w książkach do czytania, że wprowadzono naukę rysunków, gimnastyki i śpiewu już od klasy II. lub I.

Korzystnie wpłynęło na rozwój szkół utworzenie trzechletnich seminariów nauczycielskich w roku 1871, które zaczęły dostarczać krajowi należycie do zawodu przysposobionych nauczycieli, wprowadzenie Rad szkolnych okręgowych i ustanowienie inspektorów szkolnych okręgowych w r. 1871, którzy objęli obowiązek nadzoru szkół i udzielania wskazówek nauczycielom, wreszcie wydanie w roku 1876 (rozporządzeniem z dnia 12. listopada, L. 2.272) regulaminu szkolnego, zawierającego szczegółowe przepisy o uczęszczaniu dzieci do szkoły, o karności szkolnej, o obowiązkach nauczycieli, konferencyach nauczycielskich, nauce niedzielnej i t. p. Szkoły w nowym ustroju zaczęły pracować nad prawidłowym rozwojem władz umysłowych młodzieży przy pomocy lepszych metod nauczania i nad jej wychowaniem i uszlachetnianiem, czego dawniejsze szkoły prawie zupełnie zaniedbywały.

Korzystne działanie tak zreformowanej szkoły ludowej objawiło się wkrótce rozbudzoną wśród ludności życzliwością i szacunkiem dla szkoły i chęcią kształcenia swych dzieci. Frekwencya w klasach wyższych po miastach wzrastała się z każdym rokiem tak, że wkrótce okazała się potrzeba rozszerzenia zakresu nauki w szkołach przez otwieranie klas wyższych. Z biegiem czasu powstały więc po miastach szkoły 5-klasowe, 6-klasowe, najlepiej odpowiadające 6-letniemu obowiązkowi ustawowemu posyłania dzieci do szkoły, — powstały wreszcie żeńskie szkoły wydzielone 8-klasowe.

Plany naukowe z r. 1875 obowiązywały bez zmiany aż do r. 1893. Dopiero w r. 1893 dokonano reformy szkolnictwa ludowego w myśl ustawy krajowej z roku 1885. Ustawa ta bardzo trafnie określiła zadanie szkół ludowych, żądając, aby one »podawały wiadomości, ludziom wszelkiego stanu najpotrzebniejsze, i tak były urządzone, iżby dzieci z nauki czerpały oświecenie o zasadach religijnych i moralnych i o obowiązkach obywatelskich, tudzież o zadaniach i warunkach zawodu, jakiemu się według okoliczności miejsca i stanu prawdopodobnie poświęcą«. Ustawa ta żąda zatem, aby szkoły ludowe wychowywały młodzież moralno-religijnie i przysposabiała ją do życia, do przyszłych zadań obywatelskich i do zawodów praktycznych.

Zgodnie z duchem ustawy plany te rozróżniają szkoły dwojakie: 1- do 4- klasowe dla wsi i miasteczek, odpowiadające potrzebom ludności rolniczej, wiejskiej i małomiejskiej, i szkoły 5- i 6-klasowe dla większych miast, odpowiadające potrzebom ludności rękodzielniczej i przemysłowej.

Szkoły wiejskie i małomiejskie są według nowych planów szkołami 1- i 2-klasowymi, a w pewnych wypadkach 3- i 4-klasowymi. Jaką ma być szkoła, orzeka w każdym razie Rada szkolna krajowa stosownie do stosunków i potrzeb miejscowych i do frekwencji młodzieży. Szkoły 1-klasowe mają z reguły naukę podzieloną, t. j., że stopień I. i II. (1. i 2. rok nauki) pobierają naukę osobno w godzinach popołudniowych, stopień III. i IV. znowu osobno w godzinach przedpołudniowych.

Rozkład nauki i wymiar godzin tygodniowych w tych szkołach jest następujący:

**Wymiar godzin tygodniowy**  
dla szkół jedno- i dwu-klasowych.

Przedmioty naukowe	Szkoły jedno-klasowe				Szkoły dwu-klasowe					
	Wspólnie		Wspólnie		Klasa I. o nauce podzielonej		Klasa I. o nauce niepodzielonej		Klasa II.	
	Stopień I. II.		Stopień III. IV.		Stopień I. II.		Stopień I. II.		Stopień III. IV.	
	1. rok nauki	2. rok nauki	3. i 4. r. nauki	5. i 6. r. nauki	1. rok nauki	2. rok nauki	1. rok nauki	2. rok nauki	3. i 4. r. nauki	5. i 6. r. nauki
Religia	1		2		1		1		2	
Czytanie i pisanie	9	3	2	2	9	4	11	4	3	3
Język wykładowy	—	3	3	3	—	5	—	7	4	4
Drugi język krajowy	—	3	3	3	—	4	—	4	4	4
Rachunki w połączeniu z nauką o formach geometrycznych	6/2	3	3	3	6/2	3	10/2	5	3	3
Wiadomości z dziejów i przyrody	—	—	4	4	—	—	—	—	5	5
Rysunki	—	—	1		—	—	—	—	3	3
Śpiew	przygodnie		2/2		przygodnie		2/2		2/2	
Roboty ręczne kobiece dla dziewcząt	—	—	2		—	2	—	2	3	
Gimnastyka dla chłopców	—	—	2/2		—	2/2	—	2/2	2/2	
Liczba godzin tygodniowych w całości dla	13	13	20		13	18		18	26	
chłopców			21			19			28	
dziewcząt			21				24		28	

**Wymiar godzin tygodniowy**  
dla szkół trzy- i cztero-klasowych.

Przedmioty naukowe	Szkoly trzy-klasowe				Szkoly cztero-klasowe											
	Klasa I. o nauce podzielnej		Klasa I. o nauce niepodzielnej		Klasa II.		Klasa III.		Klasa I.		Klasa II.		Klasa III.		Klasa IV.	
	Stopień I.	Stopień II.	Stopień I.	Stopień II.	Stopień III.		Stopień IV.		Stopień I.	Stopień II.	Stopień III.		Stopień IV.			
	1. r. nauki	2. r. nauki	1. r. nauki	2. r. nauki	3. r. nauki	4. r. nauki	5. r. nauki	6. r. nauki	1. r. nauki	2. r. nauki	3. r. nauki	4. r. nauki	5. r. nauki	6. r. nauki		
Religia	1		1		2		2		2	2	2		2			
Czytanie i pisanie	4		4		3	3	2	2	3		2	2	2	2		
Język wykładowy	9	11		7		4	4	4	4	11		7	4	3	3	
Drugi język krajowy	4		4		4	4	3	3	4		3	3	2	2		
Język niemiecki	—		—		—		4	4	—		4	4	5	5		
Rachunki w połączeniu z nauką o formach geometrycznych	6/2	3	10/2	5	3	3	3	3	6/2	4	3	3	3	3		
Wiadomości z dziejów i przyrody	—		—		4		4		—		4		4			
Rysunki	—		—		3		2		—		2		3			
Śpiew	przygodnie		2/2		2/2		2/2		2/2	2/2	2/2		2/2			
Roboty ręczne kobiece dla dziewcząt	—		2		3		3		—		3		3			
Gimnastyka dla chłopców	—		2/2		2/2		2/2		2/2	2/2	2/2		2/2			
Liczba tygo-dniow. godz. {chłopców / dziewcz.	13 / 18 / 19	18 / 23 / 24	18 / 25 / 27	23 / 25 / 27	25 / 26 / 28	25 / 26 / 28	26 / 26 / 28	26 / 26 / 28	18 / 17	22 / 23	26 / 28	26 / 28	26 / 28	26 / 28		

Szkoly większych miast zamienione zostały co do planu naukowego na szkoly pięcio- lub sześćio-klasowe. Szkoła 6-klasowa w 4 klasach niższych kształci młodzież formalnie i przygotowuje do szkół średnich i do dalszej nauki, a w klasie V. i VI. udziela wiadomości, potrzebnych w życiu praktycznym, w zawodach rękodzielniczych, przemysłowych i handlowych.

Objasnia to najlepiej następujący rozkład przedmiotów i wymiar godzin tygodniowy w tych szkołach:

**Rozkład przedmiotów i wymiar godzin tygodniowy**  
w szkołach pięcio- i sześćio-klasowych według planów z r. 1893.

Przedmiot naukowy	I. 1. r. nauki	II. 2. r. nauki	III. 3. r. nauki	IV. 4. r. nauki	Klasa V. szkoły 5-klasowej				Klasa V. i VI. szkoły 6-klasowej				
					Klasa V.		Klasa V.		VI.		VI.		
					5. r. n.	6. r. n.	5. r. n.	6. r. n.	5. r. n.	6. r. n.	5. r. n.	6. r. n.	
Religia	2	2	2	2	2		2		2	2	2	2	
Czytanie i pisanie	11		2	2	1		1		1	1	1	1	
Język wykładowy	9		6	6	2		3		2	2	3	3	
Drugi język krajowy	—		3	3	2		2		2	2	2	2	
Język niemiecki	—		—	6	6	4	4	4	4	5	5	4	4
Rachunki w połączeniu z nauką o formach geometrycznych	6/2	3	3	3	4	4	2	2	3	3	2	2	
Wiadomości z geografii i historii	—		—		3		3		3	3	3	3	
Wiadomości z nauk przyrodniczych	—		—		3		3		3	3	2	2	
Rysunki	—		1	1	1	5	5	3	3	5	5	3	3
Śpiew	2/2	1	1	1	1		1		1	1	1	1	
Kobiece roboty ręczne dla dziewcząt	—		2	2	2	—		4		4	—	4	4
Gimnastyka dla chłopców	2/2	2	2	2	2		—		2	2	—	—	
Razem dla chłopców	18	23	26	26	29	29	—		29	29	—		
Razem dla dziewcząt	17	23	26	26	—		27	27	—		27	27	

Nowe plany z r. 1893 czynią też różnicę między szkołami męskimi i żeńskimi w klasie V. i VI., stosując cel i zakres nauki do potrzeb płci.

W szkołach męskich w klasie V. i VI. występują jako nowe przedmioty naukowe w nauce języków: nauka stylu praktycznego, w rachunkach: nauka pojedynczej buchalterii, geografia i historia kraju ojczystego, nauki przyrodnicze, zastosowane do potrzeb rękodzielnictwa i przemysłu, przy historii naturalnej pouczenie o budowie

ciała ludzkiego i o pielęgnowaniu zdrowia, nauka rysunków w obszernym zakresie.

Klasa V. i VI. szkół żeńskich 6-klasowych ma te same przedmioty naukowe, jednak zastosowane do potrzeb życia kobiet w rodzinie i w gospodarstwie domowym, nadto naukę robót ręcznych kobiecych w znacznym wymiarze godzin i do celów praktycznych zdążającą.

Szkoły 5- i 6-klasowe — da Bóg — wychowują krajowi naszemu rządne gospodynie i dzielne mieszczaństwo, świadome swych celów i zadań obywatelskich. Zadanie to spełnią one tem pewniej, że uchwalona w r. 1895 w Sejmie ustawa o urządzeniu szkół wprowadza w większych miastach siedmioletni obowiązek uczęszczania do szkoły i obowiązkowe szkoły wydziałowe — tak więc, że wszystkie szkoły 6-klasowe miast większych (I., II. i III. klasy plac) prędzej czy później zamienią się w szkoły wydziałowe, składające się z czterech klas niższych i klasy V., VI. i VII., przygotowujących do życia.

W r. 1895 opracowano plany szkół wydziałowych męskich i żeńskich 3-klasowych, opartych o cztery klasy szkoły ludowej pospolitej, i plany szkół wydziałowych żeńskich o rozszerzonym zakresie nauki szkół 5- i 6-klasowych. Plany te będą w miarę istotnej potrzeby wprowadzane po większych miastach od września 1896 — a mianowicie szkoły 6-klasowe tych miast będą kolejno na szkoły wydziałowe przeobrażane.

Równocześnie z planami z r. 1893 wydała Rada szkolna krajowa szczegółową Instrukcję do planów naukowych, zawierającą wypróbowane i na zasadach psychologii oparte wskazówki dydaktyczne i metodyczne o nauczaniu wszystkich przedmiotów naukowych, z uwydatnieniem ich wartości pedagogicznej, a w rozdziale wstępnym dokładnie sformułowane zadanie szkół ludowych i omówione środki, za pomocą których zadanie to można osiągnąć. Instrukcja ta bardzo była pożądana i skierowała naukę na normalne tory, przedtem bowiem sposób nauczania, pozostawiony wyłącznie ocenie samych nauczycieli i organów nadzorczych, przybierał nieraz w różnych szkołach niewłaściwy kierunek, a czasem schodził nawet na manowce. Jakkolwiek Instrukcja wskazuje nauczycielowi drogę, jaką do celu zdążać należy, nie krępuje go ona w szczegółach i pozostawia mu wiele swobody, która do pewnego stopnia niezbędną jest wobec różnorodnych stosunków lokalnych, w jakich szkoły się znajdują.

Plany i instrukcje rozesłano bezpłatnie wszystkim szkołom, a w szkołach więcejklasowych wszystkim nauczycielom, tudzież seminariom nauczycielskim, które otrzymały polecenie zaznajamiania dokładnie swych wychowanków naroku III. i IV. z planami i instrukcją.

Książki szkolne, dla szkół ludowych ułożone, wydane z polecenia Rady szkolnej krajowej w r. 1873 i 1874, a więc przed wydaniem planów normalnych, pozostały w użyciu prawie bez zmiany lub z nieznacznymi zmianami aż do rewizji planów naukowych w r. 1893. Praktyka wykazała, że książki te nie odpowiadają w wielu kierunkach wymaganiom pedagogiczno-dydaktycznym. Głównym ich błędem było to, że treść ich nie zgadzała się z zakresem nauki, przepisany w planach naukowych, tak, że nauczyciele, chcąc uczynić zadość wymaganiom planów, musieli odstępować od książek i uzupełniać braki wykładem, co zupełnie jest niezgodne

z duchem elementarnej metody nauczania. Drugą wadą tych książek było znów nieliczenie się z potrzebami młodzieży wiejskiej i małomiejskiej; te same książki bowiem były używane tak w szkołach więcejklasowych miejskich, jak w szkołach 1- i 2-klasowych wiejskich i małomiejskich. Treść książek tych była zastosowana raczej do stosunków i potrzeb młodzieży miejskiej; ustępów do czytania z zakresu stosunków i gospodarstwa wiejskiego zgoła tam nie było. Wkońcu i pod względem układu książki przedstawiały braki; wiele ustępów było za trudnych, ponad poziom rozwoju umysłowego młodzieży.

Równocześnie z podjętą w r. 1893 rewizją planów postanowiła Rada szkolna krajowa przeprowadzić rewizję książek, a w części zupełnie na nowo je opracować. Zgodnie z dwoma typami szkół postanowiono wydać dwa rodzaje książek: jedne dla szkół 1- do 4-klasowych, zastosowane do potrzeb ludności wiejskiej, rolniczej, drugie dla szkół 5- i 6-klasowych, zastosowane do potrzeb dziatwy miejskiej, przechodzącej w części do szkół średnich, w części poświęcającej się po ukończeniu szkoły ludowej 6-klasowej zawodom praktycznym, rzemieślniczemu, handlowemu i przemysłowemu. Książki do czytania dla szkół typu niższego nazwano »Szkółkami dla młodzieży«. Na podstawie programów książek, opracowanych przez powołanych do tego referentów, przystąpiono do ich opracowania. Najwcześniej, bo jeszcze w roku 1890, pojawił się w nowym opracowaniu skrócony i ulepszony »Elementarz«, następnie w roku 1893 jeszcze raz skrócony i zastosowany do nowych planów. W r. 1893 i w latach następnych pojawiły się z druku »Szkółka dla młodzieży«, część III., IV., II., książki rachunkowe na klasę I., II., III. i IV. szkół wyższego typu i podręczniki do nauk przyrodniczych, historii i t. d. dla klasy V. i VI. szkół 5- i 6-klasowych i dla szkół wydziałowych w języku polskim; w języku ruskim »Szkoła narodna« czast' I., II., III. i IV. i t. d. Rozpoczęta akcja układu nowych książek jest już zupełnie ukończona.

Jakie książki są obecnie używane w szkołach ludowych różnej kategorii, przedstawia następujące zestawienie, wydane przez Radę szkolną krajową na rok szkolny 1896/7.

#### Wykaz książek szkolnych,

używanych w szkołach ludowych pospolitych w roku szkolnym 1896/7.

#### I. W szkołach niższego typu (1-, 2-, 3- i 4-klasowych).

a) Z językiem wykładowym polskim.

Na stopniu	Tytuł książki	Cena et.	Uwagi
II. i III.	Katechizm mniejszy ks. Deharbe'a w opracowaniu ks. Morawskiego. Brosz. .	6	Na stopniu I. odbywa się nauka religii wyłącznie na podstawie ustnego wykładu.
IV. szkół 1- i 2-klas.	Katechizm mniejszy ks. Deharbe'a w opracowaniu ks. Morawskiego. Brosz. .	6	

Na stopniu	Tytuł książki	Cena ct.	Uwagi
IV. szkół 3- i 4-klas.	Katechizm większy ks. Deharbe'a w opracowaniu ks. Morawskiego. Kartonowany .	22	W szkołach cztero-klasowych »Katechizm większy« może być używany nie tylko na IV. ale i na III. stopniu na podstawie porozumienia władz duchownych i szkolnych.
III. i IV.	Mała historia biblijna. Ułożona przez ks. Walen. Wolcza. Opr. w płótno .	30	
I.	Szkółka dla młodzieży. Część I. Elementarz. Opr. w płótno .	25	
II.	Szkółka dla młodzieży. Część II. Opr. w płótno .	30	
III.	Szkółka dla młodzieży. Część III. Z mapką Galicyi. Opr. w płótno .	50	
IV.	Szkółka dla młodzieży. Część IV. Z mapką mon. austr.-węg. i wizerunkiem Najj. Pana. Opr. w płótno .	55	
I.	Rachunki dla szkół ludowych. Część I. Brosz. .	6	
II.	Rachunki dla szkół ludowych. Część II. Brosz. .	9	
III. i IV.	Druga książka rachunkowa. (W układzie dawniejszym). Brosz. .	14	
<b>Do nauki drugiego języka krajowego jako przedmiotu obowiązkowego:</b>			
II.	Школа народна. Часть I. Буквар. Opr. w płótno .	25	
III.	Школа народна. Часть III. Z mapką Galicyi. Opr. w płótno .	50	
IV.	Школа народна. Часть IV. Z mapką mon. austr.-węg. i wizerunkiem Najj. Pana. Opr. w płótno .	55	
<b>Do nauki języka niemieckiego jako przedmiotu obowiązkowego w szkołach 3- i 4-klasowych:</b>			
III. w szkołach 4-klas.	Początki nauki języka niemieckiego. Część I. Opr. w płótno .	30	
IV. w szkołach 3-klas.	Początki nauki języka niemieckiego. Część I. Opr. w płótno .	30	
IV. w szkołach 4-klas.	Początki nauki języka niemieckiego. Część II. Opr. w płótno .	40	
<b>Do nauki dopełniającej:</b>			
Rok I.	Książka do czytania dla nauki dopełniającej. Część I. Wydanie II., przerobione. We Lwowie. Nakładem Tow. Pedagogicznego. Opr. .	60	
Rok II. i III.	Książka do czytania dla nauki dopełniającej. Część II. We Lwowie. Nakładem Tow. Pedagogicznego. Opr. .	80	

b) Z językiem wykładowym ruskim.

Na stopniu	Tytuł książki	Cena ct.	Uwagi
II. i III.	Катехієм малій о християнско-католицкій вірі після I. Дегарба з виглядом на обряд гр. кат. Brosz. .	10	Na stopniu I. odbywa się nauka religii wyłącznie na podstawie ustnego wykładu.
IV. szkół 1- i 2-klas.	Катехієм малій о християнско-католицкій вірі після I. Дегарба з виглядом на обряд гр. кат. Brosz. .	10	
IV. szkół 3- i 4-klas.	Катехієм більший християнско-католицкій для шкіл народних з учебника I. Дегарба перевів і для гр. кат. обряда приспособив Алексій Торонський. Opr. .	44	
III. i IV.	Історія біблійна старого і нового завіта для шкіл народних з 52 образками і картою Палестини. Opr. w płótno .	50	
I.	Школа народна. Часть I. Буквар. Opr. w płótno .	25	
II.	Школа народна. Часть II. Opr. w płótno .	30	
III.	Школа народна. Часть III. Z mapką Galicyi. Opr. w płótno .	50	
IV.	Школа народна. Часть IV. Z mapką monarchii austr.-węg. i wizerunkiem Najj. Pana. Opr. w płótno .	55	
I.	Рахунки для шкіл народних. Часть I. Brosz. .	6	
II.	Рахунки для шкіл народних. Часть II. Brosz. .	9	
III. i IV.	Друга книжка рахункова для учеників шкіл народних. Brosz. .	16	
<b>Do nauki drugiego języka krajowego jako przedmiotu obowiązkowego:</b>			
II.	Szkółka dla młodzieży. Część I. Elementarz. Opr. w płótno .	25	
III.	Szkółka dla młodzieży. Część III. Z mapką Galicyi. Opr. w płótno .	50	
IV.	Szkółka dla młodzieży. Część IV. Z mapką austr.-węg. mon. i wizer. Najj. Pana. Opr. w płótno .	55	
IV.	Szkółka dla młodzieży. Część IV. Z mapką austr.-węg. mon. i wizer. Najj. Pana. Opr. w płótno .	55	
<b>Do nauki języka niemieckiego jako obowiązkowego w szkołach 3- i 4-klasowych:</b>			
III. w szkołach 4-klasowych	Початки науки німецького языка для III. класи шкіл народнихъ. Wydanie z r. 1892. Opr. w papier z grzbiet. płócienn. .	30	
IV. w szkołach 3-klasowych	Початки науки німецького языка для III. класи шкіл народнихъ. Wydanie z r. 1892. Opr. w papier z grzbietem płóciennym .	30	
IV. w szkołach 4-klasowych	Початки науки німецького языка для IV. класи шкіл народнихъ. Opr. w płótno .	40	
<b>Do nauki dopełniającej:</b>			
Rok I.	Руска читанка для науки доповнючої въ школахъ народныхъ. Часть I. Накладомъ ц. к. Видавництва книжокъ школьныхъ.	45	
Rok II. i III.	Руска читанка для науки доповнючої въ школахъ народныхъ. Часть II. Накладомъ Товариства Педагогичного.	80	

## II. W szkołach wyższego typu.

a) W czterech niższych klasach szkół 5- i 6-klasowych z językiem wykładowym polskim.

W klasie	Tytuł książki	Cena ct.	Uwagi
II. i III.	Katechizm mniejszy ks. Deharbe'a w opracowaniu ks. Morawskiego. Brosz. .	6	W klasie I. odbywa się nauka na podstawie ustnego wykładu. — Na żądanie władz duchownych może Katechizm większy być wprowadzony także w III. klasie.
IV.	Katechizm większy ks. Deharbe'a w opracowaniu ks. Morawskiego. Kartonow. .	22	
III. i IV.	Mała historia bibl. Ułoż. przez ks. Wal. Wolcza .	30	
I.	Szkółka dla młodzieży. Część I. Elementarz. Opr. w płótno .	25	
II.	Pierwsza książka do czytania. (W dawniejszym układzie). Opr. w płótno .	33	
III.	Druga książka do czytania. (W dawniejszym układzie). Z mapką austr.-węg. mon. i wizerunkiem Najj. Pana. Opr. .	54	
IV.	Trzecia książka do czytania. (W dawniejszym układzie). Z wizerunkiem Najj. Pana. Opr. .	64	
IV.	Zwięzła gramatyka języka polskiego na klasę IV. szkół ludowych 5- i 6-klasowych. Ułożył Franciszek Konarski. Opr. w płótno .	30	
I.	Rachunki dla szkół ludowych. Część I. Brosz. .	6	
II.	Rachunki dla szkół ludowych. Część II. Brosz. .	9	
III.	Nauka rachunków na III. klasę szkół 6-klasowych. Brosz. .	10	
IV.	Nauka rachunków na IV. klasę szkół 6-klasowych. Brosz. .	10	
III.	Początki nauki języka niemieckiego. Część I. Opr. w płótno .	30	
IV.	Początki nauki języka niemieckiego. Część II. (na IV. klasę). Opr. w płótno .	40	

Do nauki drugiego języka krajowego jako przedmiotu obowiązkowego:

II.	Школа народна. Часть I. Буквар. Opr. w płótno .	25
III.	Школа народна. Часть III. Z mapką Galicyi. Opr. w płótno .	50
IV.	Школа народна. Часть IV. Z mapką mon. austr.-węg. i z wizerunkiem Najj. Pana. Opr. w płótno .	55

b) W czterech niższych klasach szkół 5- i 6-klasowych z językiem wykładowym ruskim:

II. i III.	Катехізм малий о християнсько-католицкій вірі після І. Дегарба—з взглядом на обряд гр. кат. Brosz. .	10	W klasie I. odbywa się nauka religii na podstawie ustnego wykładu.
IV.	Катехізм більший християнсько-католицкій для шкіл народних з учебника І. Дегарба перевів і для грецько-кат. обряду приспосібив Алексій Торонський. Opr. .	44	
III. i IV.	Історія біблійна старого і нового завіта для шкіл народних, з 52 образками і картою Палестини. Opr. w płótno .	50	
I.	Школа народна. Часть I. Буквар Opr. w płótno .	25	
II.	Школа народна. Часть II. Opr. w płótno .	30	
III.	Школа народна. Часть III. Opr. w płótno .	50	
IV.	Школа народна. Часть IV. Z mapką mon. austr.-węg. i wizerunkiem Najj. Pana. Opr. w płótno .	55	
IV.	Методична граматика рускої мови для IV. класи шкіл 5- і 6-класових. Уложили В. Коцовський і І. Огоновський. Opr. w płótno .	30	

W klasie	Tytuł książki	Cena ct.	Uwagi
I.	Рахунки для шкіл народних. Часть I. Brosz. .	6	
II.	Рахунки для шкіл народних. Часть II. Brosz. .	9	
III. i IV.	Друга книжка рахункова для учеників шкіл народних. (W układzie dawniejszym, pisownią fonetyczną). Brosz. .	16	
III.	Початки науки німецького языка для III. класи шкіл народних. Часть I. Opr. papier. z grzbietem płóciennym .	30	
IV.	Початки науки німецького языка для IV. класи шкіл народних. Opr. w płótno .	40	

Do nauki drugiego języka krajowego jako przedmiotu obowiązkowego:

II.	Szkółka dla młodzieży. Część I. Opr. w płótno .	25
III.	Pierwsza książka do czytania. (W układzie dawniejszym). Opr. w płótno .	33
IV.	Druga książka do czytania. Z wizerunkiem Najj. Pana i mapką austr.-węg. mon. (W układzie dawniejszym). Opr. w płótno .	54

c) W klasie V. i VI. szkół 5- i 6-klasowych:

V. i VI.	Katechizm większy ks. Deharbe'a (w opracowaniu ks. Morawskiego). Kartonowany .	22
V. i VI.	Dzieje biblijne Szustera (w opracowaniu ks. Cz. Rodeckiego). Opr. w płótno .	50
V. i VI. (dla chłopców)	Książka do czytania na klasę V. i VI. szkół ludowych męskich. Ułożyli Karol Benoni i Franciszek Habura. Opr. w płótno .	60
V. i VI. (dla dziewcząt)	Polska książka do czytania dla szkół wydziałowych żeńskich. Ułożyli Franciszek Próchnicki i M. Baranowski. Tom I. Dla klasy V. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego.	80
V. i VI. (dla dziewcząt)	Stylistyka dla szkół wydziałowych żeńskich. Ułożył Dr. Karol Benoni. Opr. w płótno .	25
V. i VI. (dla chłopców)	Książka do nauki języka niemieckiego na klasę V. i VI. szkół ludow. męskich. Opr. w płótno .	60
V. i VI. (dla dziewcząt)	Książka do nauki języka niemieckiego na klasę V. i VI. szkół ludow. żeńskich. Opr. w płótno .	60
V. i VI. (dla chłopców)	Nauka rachunków dla szkół wydziałowych męskich. Nap. Seweryn Dniestrzański	80
V. i VI. (dla dziewcząt)	Soleski i Fafara. Nauka rachunków dla szkół wydziałowych na V. i VI. kl. Opr. w płótno .	80
V. i VI.	Wiadomości z nauki geografii dla szkół wydział. Ułoż. Rob. Klemensiewicz i Luc. Tatomir, 1896.	50
V.	Opowiadania z dziejów kraju rodzinnego dla szkół wydziałowych. Napisał Czesław Pieniążek. Opr. w płótno .	50
VI.	Opowiadania z dziejów powszechnych i austriackich dla szkół wydziałowych. Napisał Mieczysław Zaleski. Opr. w płótno .	50
V. i VI.	Wiadomości z historii naturalnej dla szkół wydz. Napisał Józef Rostafiński. Opr. w płótno .	70
V. i IV.	Wiadomości z nauki fizyki dla szkół wydziałow. Napisał Władysł. Natanson. Opr. w płótno .	40
V. i VI.	Wiadomości z chemii dla szkół wydział. Napisał Stanisław Alberti. Opr. w płótno .	30

Do nauki drugiego języka krajowego jako przedmiotu obowiązkowego:

V. i VI.	Руска читанка для шкіл видільових. 1896. Opr. w plót. .	80
----------	---	----

Rada szkolna krajowa poczyniła w granicach istniejących i obowiązujących w »c. k. nakładach książek szkolnych« przepisów wszelkie możliwe zarządzenia, ażeby cena książek szkolnych była jak najniższa i doprowadziła istotnie do cen minimalnych.

W nauce elementarnej są niezbędne pewne środki naukowe, służące do uzmysłowienia i ułatwienia nauki. Do takich środków należą modele miar i wag, liczydło, obrazy do nauki poglądu, mapy, zwłaszcza Galicyi, monarchii austro-węgierskiej, okazy przyrodnicze, najważniejsze przyrządy fizykalne, jak n. p. termometr i t. d. Bez tych środków nauka jest utrudniona. Im wyższa jest kategoria szkoły, tem więcej środków takich potrzeba, zwłaszcza na wyższych stopniach szkół ludowych (w szkołach 5- i 6-klasowych), w których geografia i nauki przyrodnicze występują już jako osobne przedmioty naukowe.

W myśl ustaw krajowych obowiązany jest fundusz krajowy do zaopatrywania szkół w niezbędne środki naukowe, o ile ich fundusze miejscowe lub powiatowe same nie dostarczą.

Rada szkolna krajowa, obejmując w r. 1868 nadzór szkół, zastała stan pod względem środków naukowych oplakany, jak to zaznacza w swem sprawozdaniu z r. 1868. W sprawozdaniu za r. 1870 i 1871 podnosi Rada szkolna krajowa, że poczyniła starania u nakładców zagranicznych o wydanie map i tablic obrazowych z napisami polskimi. W najnowszych czasach starała się Rada szkolna krajowa o to, ażeby środki naukowe o ile możliwości w kraju sporządzać. Niektóre środki wydała nawet własnym nakładem, ażeby w ten sposób uzyskać cenę możliwie niską i jak najszybciej szkoły nimi zaopatrzyć. Tak powstał w ostatnich kilku latach podręcznik metodyczny do nauki rysunków Antoniego Stefanowicza, dwie seryje wzorów rysunkowych, na motywach krajowych osnutych, profesora Kłapkowskiego, mapa Galicyi układu Stanisława Majerskiego, mapa historyczna Europy środkowej z wieku XVI. Gustawicza.

Z biegiem czasu otrzymywały szkoły ludowe jużto z funduszy miejscowych, już też z darów osób, życzliwych oświacie, już też z funduszu krajowego niezbędne środki naukowe. Jak szkoły pod względem wyposażenia w środki postępowały, można nabyć wyobrażenia z corocznych sprawozdań Rady szkolnej krajowej, które podają w cyfrach liczbę map, globusów, tablic ściennych i t. d. w różnych okręgach. Po r. 1883/4 wprowadzono w tych sprawozdaniach trafniejszy sposób oceny wyposażenia szkół, a mianowicie ogólny, klasyfikując szkoły według tego, czy są bardzo dobrze, dobrze, dostatecznie lub niedostatecznie wyposażone w niezbędne przybory.

Oto kilka szczegółów: W r. 1874/5 w 2803 szkołach Galicyi było 1278 globusów, 5521 map, 7528 tablic ściennych, 3433 obrazów, 1759 liczydeł, 922 zbiorów modeli miar i wag.

W r. 1881/2 było we wszystkich 2882 szkołach publicznych 2388 globusów, 10.073 map ściennych i pomniejszych, 38.169 tablic i 18.111 obrazów (razem 56.280 sztuk), 2341 liczydeł, 2155 kompletów miar i wag.

W r. 1883/4 wykazano w 2987 szkół ludowych pospolitych 2712 szkół, które posiadały przepisane w Regulaminie przybory naukowe w mniej lub więcej wystarczającym komplecie.

W r. 1890/91 na 3587 czynnych szkół ludowych było 402 szkół bardzo dobrze w niezbędne środki wyposażonych, 963 dobrze wyposażonych, 1637 dostatecznie, 488 niedostatecznie wyposażonych, a 97 nie mających zgoła żadnych środków naukowych.

W r. 1894/5 na 3640 szkół ludowych czynnych było 338 bardzo dobrze, 1505 dobrze, 1570 dostatecznie, 199 niedostatecznie w niezbędne środki naukowe wyposażonych, 28 bez żadnych środków.

Do wyposażenia szkół, służącego do celów nauki, zaliczyć wypada oprócz środków naukowych biblioteki szkolne i ogrody szkolne.

Biblioteka dla młodzieży, zawierająca trafny wybór książek do czytania, oddać może bardzo dobre usługi szkole: nie tylko bowiem rozbudzić może u młodzieży zamiłowanie do czytania, tak pożądane dla ludu wiejskiego, lecz także przyczynić się do utrwalenia nauki szkolnej. Jakkolwiek w naszej literaturze brak wielki dobrych i zastosowanych do rozwoju umysłowego młodzieży książek, możnaby przecież przy znaczniejszych funduszach złożyć dla każdej szkoły wystarczającą biblioteczke. Niestety fundusze na wyposażenie szkół są bardzo skromne, to też w szkołach naszego kraju nie możemy wykazać się znacznymi zdobyczami w tym kierunku.

To samo można powiedzieć o podręcznych bibliotekach szkolnych dla nauczycieli. Byłoby rzeczą pożądaną, ażeby nauczyciele po ukończeniu seminaryum nauczycielskiego mogli dalszą pracą wiadomości swe, tak ogólne, jak zawodowe, rozszerzać, lecz, rozporządzając zazwyczaj szczupłymi zasobami, nie mogą sami dzieł naukowych kupować; — dlatego z pomocą powinny im przyjść biblioteki szkolne. Biblioteki okręgowe, zawierające zwykle niewielką kolekcję książek, nie wystarczają i dlatego każda szkoła powinna mieć niezbędne dla nauczycieli książki pomocnicze.

Mimo starań Rady szkolnej krajowej, która już w swem sprawozdaniu za rok 1870 i 1871 zwróciła uwagę na potrzebę bibliotek szkolnych, tak dla nauczycieli, jak dla młodzieży, rezultaty usiłowań w tym kierunku są z powodu szczupłych funduszy bardzo skromne. Pierwszy wykaz bibliotek szkolnych spotykamy w sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej za rok 1873/4. Wykazano tam na 2752 szkół pospolitych 1090 bibliotek o 46.580 książkach.

Bibliotek okręgowych nauczycielskich było w r. 1875/6 22 o 2135 dziełach, a 3136 tomach.

W r. 1890/91 było na 3587 czynnych szkół 2335 bibliotek dla nauczycieli, a 1724 bibliotek dla młodzieży. W roku tym było 76 bibliotek okręgowych nauczycielskich, a w nich 19.193 dzieł o 20.134 tomach i 807 atlasach, mapach i t. d.

W r. 1894/5 było 2794 bibliotek dla nauczycieli, 1826 bibliotek dla młodzieży na 3653 szkół czynnych.

Według ustawy państwowej z r. 1869 powinna szkoła wiejska mieć ogród szkolny i pole do użytku nauczyciela i do celów nauki szkolnej. Do praktycznej nauki elementów gospodarstwa wiejskiego, do zaznajamiania młodzieży z roślinami gospodarskimi, z uprawą jarzyn, z hodowlą i pielęgnowaniem drzew owocowych jest ogród niezbędny, a nauka bez pomocy ogrodu byłaby czysto teoretyczną, nieuchwytną i bezcelową. Jeszcze wcześniej, bo już w r. 1868, zaleciła Rada szkolna krajowa w drodze administracyjnej dostarczanie szkołom wiejskim morga pola na cele szkolne i zwracała baczną uwagę na udzielanie młodzieży szkół wiej-



skich wiadomości z dziedziny rolnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa, a nawet jedwabnictwa. O ile jedwabnictwo jest w warunkach klimatycznych naszego kraju bardzo utrudnione i niemal wprost niemożliwe, a pszczelnictwo odpowiednie dla niektórych tylko okolic kraju, o tyle nauka sadownictwa i elementarnych wiadomości z gospodarstwa wiejskiego jest wszędzie możliwa i pożądana, zwłaszcza na nauce dopełniającej. Uzyskanie dla szkół ogrodu szkolnego napotykało w niektórych stronach kraju na wielkie trudności a, jak ta rzecz się przedstawia w rzeczywistości, wskazują następujące cyfry:

W r. 1874/5 na 2803 szkół 540 miało pole, 1745 ogród (nie wiadomo, ile szkół ogród i pole), a 903 z tych szkół szkółkę drzew owocowych.

W r. 1884/5 na 2955 szkół czynnych miało 409 szkół ogród, przeznaczony do użytku nauczyciela a zarazem szkoły, 478 tylko do użytku nauczyciela, 1342 tylko do użytku szkolnego, a 726 nie miało zgoła żadnych ogrodów.

W r. 1894/5 było na 3640 szkół czynnych przy 2390 szkołach pole lub ogród, służący do użytku nauczyciela, a 2494 do użytku młodzieży szkolnej.

Wobec postanowienia ustawy z r. 1892, która ustanawia morg pola do użytku nauczyciela, okazuje się z tych ostatnich cyfr, że 1406 szkół nie miało ani pola, ani ogrodu do celów nauki szkolnej. Z tego widzimy, że w kierunku uprządkowania nauki szkolnej w zakresie wiadomości rzeczowych jest w naszym kraju jeszcze bardzo wiele do zrobienia, a wobec konserwatyzmu ludu wiejskiego i niechęci przyznawania szkole pola nie będzie w tym względzie lepiej, póki zaopatrywanie szkół w ogrody szkolne nie będzie odbywało się sposobem przymusowym.

#### Nauka religii w szkołach ludowych.

Z pośród różnych przedmiotów naukowych szkoły ludowej naczelnie miejsce zajmuje nauka religii, jako najskuteczniejszy czynnik religijno-moralnego wychowania młodzieży, które jest jednym z głównych zadań szkoły ludowej. Religii uczyć powinien kapłan, w regule miejscowy proboszcz lub tegoż kooperator, o ile szkoła nie posiada osobnego nauczyciela religii. Z powodu bardzo licznych i rozległych parafii w naszym kraju a małej liczby księży nie zdołają często duszpasterze podjąć swym obowiązkiem pod względem nauczania religii w szkole, a w takich wypadkach może nauczyciel, posiadający do tego uzdolnienie, na wniosek władzy szkolnej uzyskać od biskupa upoważnienie do zastępowania miejscowego duszpasterza w nauczaniu religii.

Skreślony dopiero co stan rzeczy jest powodem, że w wielu szkołach nauka religii odbywa się w bardzo skromnych rozmiarach. W znacznej części zaradziła złemu ustawa z r. 1889 o nauczaniu religii w szkołach, postanawiająca, że w szkołach więcejklasowych mogą być posady katechetów i nauczycieli religii w pewnych warunkach systemizowane i stale obsadzone. Posady takie utworzono z wielkim pożytkiem dla młodzieży we wszystkich większych miastach i miasteczkach, gdzie istnieją szkoły więcejklasowe.

Ustawa o nauczycielach religii wyszła także na dobre wyznawcom religii mojżeszowej, dla których ustanowiono we wszystkich miastach i większych miasteczkach stałe posady nauczycieli religii.

Oto przegląd nauczania religii w odstępach co lat 10:

W r. 1874/5 uczyło religii w 1876 szkołach duchowieństwo parafialne obu obrządków, w 70 szkołach osobni katecheci, w 296 nauczyciele w zastępstwie katechetów, a pod nadzorem plebanów.

W r. 1884/5 udzielali w 1913 szkołach nauki religii katecheci lub nauczyciele religii, ustanowieni przez władze kościelne lub przełożenia duchowne, w 693 częściowo świeccy nauczyciele, w 349 szkołach całkowicie świeccy nauczyciele. Razem więc 2955 szkół (na 2965 czynnych szkół) miało naukę religii uregulowaną. Katechetów i nauczycieli religii było w tym roku ogółem 2547, z tego 1152 rzymskokatolickich, 1322 grecko-katolickich, 8 ewangelickiego, a 65 mojżeszowego wyznania.

W r. 1894/5 w szkołach cztero- i więcejklasowych i w szkołach wydziałowych udzielali nauki religii już to stali katecheci i nauczyciele religii, już też prowizoryczni w charakterze zastępców albo za remuneracją. Stałych katechetów rzymskokatolickich było 75, grecko-katolickich 34, mojżeszowych 28; prowizorycznych 23, 10, 4, za remuneracją 70, 29 i 12. W szkołach 1-, 2- i 3-klasowych udzielało nauki religii 1424 księży rzymskokatolickich, 1695 grecko-katolickich, 8 ewangelickich, a 56 nauczycieli mojżeszowego wyznania; nauczyciele świeccy udzielali w następującej liczbie nauki religii: częściowo 269 nauczycieli uczyło religii rzymskokatolickiej, 225 grecko-katolickiej, całkowicie: 162 rzymskokatolickiej, 179 grecko-katolickiej.

#### Nauka robót ręcznych kobiecych i gimnastyki w szkołach ludowych.

Wprowadzenie do szkół ludowych nauki śpiewu, geometrii, rysunków, gimnastyki, robót ręcznych kobiecych i wiadomości z geografii i historii oraz nauk przyrodniczych w r. 1875 na podstawie nowych planów zastało wielu nauczycieli z dawnych preparand i nauczycieli bez kwalifikacji zupełnie nieprzygotowanych do udzielania tych nowych, przedtem w szkole ludowej nieznanych przedmiotów naukowych. Nie pomogły wiele ani kursa dalszego kształcenia się, urządzone dla nauczycieli po seminariach, ani egzamina kwalifikacyjne według nowych przepisów, zdawane przez nauczycieli dawnego autoramentu — i póty nowe plany z r. 1875 nie miały w szkołach dobrych wykonawców, póki wychowawcy seminariów nauczycielskich nie pozajmowali posad nauczycielskich. To też pierwsze sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania zawierają wyszczególnienie, w ilu szkołach uczono tego lub owego przedmiotu naukowego. Zaniechano tego dopiero w r. 1881/2. Można więc przyjąć, że od tego czasu we wszystkich już szkołach plan normalny był całkowicie wykonywany.

Tylko o robotach ręcznych kobiecych i o nauce gimnastyki nie możnaby tego powiedzieć. W szkołach, w których choćby jedna nauczycielka jest zatrudnioną, może nauka robót ręcznych kobiecych dla dziewcząt odbywać się prawidłowo; — w szkołach, w których czynni są sami nauczyciele, nauka ta odbywać się może tylko w tym wypadku, gdy ją obejmie za wiedzą władz szkolnych żona nauczyciela lub inna kobieta, posiadająca do tego uzdolnienie. Prowadzenie tej nauki łączy się w tym wypadku z wynagrodzeniem, przyznawanem czyto z funduszków miejscowych, czy też z funduszu krajowego.

Nauka gimnastyki znów nie odbywa się często dla braku sali gimnastycznej

lub boiska gimnastycznego. Nauka ogranicza się w tym wypadku do wykonywania kilku ruchów gimnastycznych w izbie szkolnej,

W r. 1874/5 uczono robót ręcznych w 203 szkołach, gimnastyki pokojowej w 548 szkołach, na przyrządach w 72 szkołach.

W r. 1884/5 udzielano nauki robót kobiecych w 620 szkołach, gimnastyki w 1049 szkołach.

W r. 1894/5 udzielano nauki robót ręcznych kobiecych w 2284 szkołach, a gimnastyki w 1255 szkołach.

#### Nauka zręczności w szkołach ludowych.

Od dawna pierwszorzędni pedagogowie uważali pracę ręczną obok innych środków jako znakomity środek wychowawczy. Myśl ta jednak nie tak rychło znalazła zastosowanie w wychowaniu publicznym. Pracą ręczną w ogrodzie, w polu, w warsztatach zatrudniają wychowanków w zakładach wychowawczych dla młodzieży zaniedbanej i zepsutej i tam przekonano się, że praca ta wywiera dziwnie uszlachetniający wpływ na tę biedną młodzież, która z drogi prostej zбочyła i błakała się po manowcach.

Po raz pierwszy spróbowano wprowadzić roboty ręczne w szkołach chłopców w Szwecyi i to w formie tak zwanego szwedzkiego *slöjdu*, czyli nauki zręczności. (Filantrop szwedzki Salamon założył w Nääs osobny zakład do kształcenia nauczycieli tej nauki zręczności.) Istotą nauki szwedzkiego *slöjdu* jest wykonywanie zapomocą prostych narzędzi, jak noża, pilników, raszpli, hebli i t. p., w drzewie różnych przedmiotów według szeregu modeli. System szwedzki z Nääs obejmuje 100 modeli od najłatwiejszej pałeczki (rączki do pióra), struganej nożykiem a gładzonej raszplą, aż do prostego krzesła. Każdy przedmiot jest użyteczny. Wykonywaniem tych przedmiotów w drzewie uczy się młodzież używać różnych narzędzi, nabywa »zręczności« (stąd nazwa nauka zręczności), zamięlowania do pracy ręcznej i szacunku dla niej, krzepi się fizycznie swobodnym ruchem po nauce szkolnej. — Oto korzyści pedagogiczne nauki zręczności.

W Galicyi roboty ręczne chłopców nie stanowiły do roku 1885 nigdzie w szkołach przedmiotu obowiązkowego. W wielu okolicach starali się jednakże nauczyciele z własnej chęci zatrudniać młodzież męską w szkołach wiejskich robotami ręcznymi; przy pomocy najpospolitszych przyrządów (najczęściej zwykłych nożyków, kozikami zwanych) wyrabiali chłopcy niekiedy modele narzędzi gospodarskich albo przedmioty, służące do codziennego użytku (rączki do piór i t. d.). Porządek ćwiczeń nie był uregulowany żadnym planem. Wyroby tego rodzaju, niekiedy świadczące o pewnej naturalnej zdolności, wystawiano na wystawach okręgowych.

Myśl zatrudnienia uczniów szkół ludowych ćwiczeniami ręcznymi zjednywała sobie w tym czasie coraz więcej zwolenników w kraju, a punktem środkowym usiłowań, zmierzających do rozpowszechnienia tych ćwiczeń w szkołach ludowych, stała się szkoła wydziałowa męska w Sokalu.

Dyrektor tej szkoły odbył za urlopem, danym mu przez Radę szkolną krajową, przy pomocy zasiłku z funduszków krajowych podróż do Szwecyi, jako do kraju, w którym nauka wyrabiania łatwych przedmiotów z drzewa, zwana »*slöjd*«, naj-

wcześniej została ujęta w system i wprowadzona w szkołach ludowych w praktyczne wykonanie.

Od roku 1885 począwszy odbywają się przy szkole w Sokalu corocznie kursa feryalne, subwencyonowane z funduszków krajowych i powiatowych; dla wykształcenia nauczycieli, których tam niektóre Rady powiatowe i Rady szkolne okręgowe wysyłają. Od roku 1889 stał się Kraków drugim takim ogniskiem.

Od czasu do czasu urządzały niektóre Rady szkolne okręgowe, n. p. w Złoczowie, Śniatynie i t. d., przy pomocy zasiłków z funduszków powiatowych i krajowych same u siebie kursa wakacyjne dla nauczycieli własnego okręgu.

Nauczyciele szkoły wydziałowej w Sokalu ułożyli przy pomocy inspektora okręgowego i innych osób, interesujących się tą nauką, całą normalną seryę 100 przedmiotów, uszykowaną od łatwiejszych do trudniejszych, które tym sposobem uczniowie wyrabiają, doskonaląc się stopniowo. Wzory te wydano drukiem. Przedtem zaś inspektor okręgowy, przeniesiony z Sokala do Krakowa, ogłosił także seryę wzorów podobnych. Obie serye, różniące się od siebie nieznacznie, oparte są o normalną seryę wzorów szwedzkich, jednakże z tą różnicą, że przyrządy, obce naszej ludności, zastąpiono swojskimi, a wszystkim przedmiotom nadano wogóle kształt, odpowiadający rodzimym formom przedmiotów, używanych przez ludność naszą.

Rada szkolna krajowa zakupiła z funduszków, oddanych jej na ten cel przez Sejm krajowy do dyspozycji, wzory i rozesłała je do wszystkich szkół, w których nauczyciele nauki zręczności udzielają. Również wyznaczała Rada krajowa i wyznacza z funduszków tych stosowne kwoty na zakupno potrzebnych narzędzi. Materiału drzewnego zwykle dostarczają szkołom w darze osoby prywatne, sprzyjające rozpowszechnieniu nauki zręczności, mianowicie właściciele obszarów dworskich, którzy nieraz własnym kosztem sprawiają takie warsztaty i narzędzia. Gdziekolwiek leżą na ten cel także gminy.

W r. 1890/91 Rada szkolna krajowa uregulowała tę naukę w całym kraju w ten sposób, że poruczyła osobnej komisji ułożenie na podstawie wzorów szwedzkich szkoły sokalskiej i wzorów krakowskich normalnej seryi modeli, normalnej kolekcji przyrządów i narzędzi i szczegółowej instrukcji do tej nauki. Przepisy te rozesłała następnie Rada szkolna do wszystkich szkół, w których nauki tej udzielano. W planach naukowych z r. 1893 zalecono wprowadzenie tej nauki w szkołach 5- i 6-klasowych od klasy IV. począwszy, jako przedmiotu fakultatywnego. Ustawa szkolna z r. 1895 wprowadziła naukę zręczności jako obowiązkowy przedmiot nauki w miejskich szkołach wydziałowych.

W roku szkolnym 1892/3 udzielano nauki zręczności w 67 okręgach, a w 202 szkołach.

W r. 1894/5 udzielano tej nauki w 67 okręgach, a 205 szkołach.

### III. LICZBA I KATEGORIA SZKÓŁ. FREKWENCYA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

W jaki sposób wzrastała liczba szkół i młodzieży szkolnej w okresie przedautonomicznym, mało posiadamy szczegółów. To pewna, że bezpośrednio po zajęciu

Galicyi przystąpił rząd do zakładania szkół niemieckich głównych (*Hauptschulen*) po miastach obwodowych, a szkół trywialnych po miasteczkach i po wsiach. Niemiecki język wykładowy nie zachęcał zbytnio ludności do posyłania dzieci do szkoły, to też frekwencja pierwszych szkół nie była wielka. Czynność organizacyjna, w początkach energiczna, z czasem znacznie osłabła. Świadczą o tem następujące cyfry z okresu przedautonomicznego, wzięte ze statystyki urzędowej.

W r. 1828 było w Galicyi i Bukowinie <sup>1)</sup> ogółem szkół głównych (męskich) 31, trywialnych (mieszanych) 1616, wyłącznie żeńskich 23, razem szkół 1670. W szkołach tych uczyło 1811 nauczycieli. Uczęszczało do szkoły 42.901 chłopców, 15.407 dziewcząt, razem 58.308 dzieci.

W r. 1838 było szkół głównych 32, trywialnych 1808, żeńskich 29, razem 1869. Nauczycieli było 2037. Dzieci uczeźszczało: 48.677 chłopców, 18.601 dziewcząt, razem 67.278.

W r. 1847 (z r. 1848 — zdaje się, z powodu znanych ówczesnych wypadków w Europie i Austrii — dat niema) było szkół głównych 47, trywialnych 2195, żeńskich 42, razem 2280. Nauczycieli pracowało w tych szkołach 2471. Uczęszczało do szkół 65.635 chłopców, 28.225 dziewcząt, razem 93.860 dzieci. Pod względem języka miało być 491 szkół polskich, 741 ruskich, 459 polsko-ruskich, a zatem 780 szkół czysto niemieckich. Jak się jednak rzecz miała faktycznie co do języka wykładowego, przedstawiono już wyżej.

Od r. 1847 do r. 1860 wzrosła liczba szkół i dzieci w Galicyi w cyfrach procentowych w porównaniu z r. 1847 w sposób następujący: Szkół przybyło 856%, dzieci 4442%.

O ile liczby szkół nie kwestyonujemy, o tyle co do frekwencji mamy liczne wątpliwości. Liczby te są wygórowane, mogą się odnosić do liczby dzieci zapisanych; faktyczna frekwencja była znacznie mniejsza, była bowiem nieregularna.

Obejmując zarząd szkolnictwa w r. 1868, zastała Rada szkolna krajowa w Galicyi 81 szkół głównych cztero-klasowych, 1961 szkół trywialnych, z reguły jedno-klasowych o jednym nauczycielu, 427 szkół parafialnych nieuregulowanych i nie zabezpieczonych w swem istnieniu, nadto siedm szkół pięcio- i sześćo-klasowych żeńskich klasztornych, razem więc 2476 szkół ludowych. Do tych szkół uczeźszczało około 160.000 dzieci. Nauczycieli i pomocników było w r. 1868 około 3100 (data dokładniejsza z r. 1869 jest 3165).

Porównując cyfry z r. 1828 z cyframi z r. 1868, mamy następujący obraz rozwoju szkół w 40 latach przed zaprowadzeniem samorządu szkolnego:

W r. 1828 przypadała jedna szkoła na 2439 mieszkańców.

W r. 1868 przypadała jedna szkoła na 2199 mieszkańców.

W r. 1828 na 1000 mieszkańców uczeźszczało do szkoły 14 dzieci.

W r. 1868 na 1000 mieszkańców uczeźszczało 29 dzieci.

<sup>1)</sup> Dla dokładniejszego obrazu podajemy także ludność Galicyi w tych latach (lub w latach najbliższych), z których przytaczamy daty o szkolnictwie. W r. 1827 ludność Galicyi wynosiła 4,073,385 mieszkańców, w r. 1837 4,204,303, w r. 1846 4,734,427, w r. 1857 4,597,470, w 1869 5,444,689, w r. 1880 5,958,907 mieszkańców, w r. 1890 6,607,816.

Na jednego nauczyciela przypadało w r. 1828 32.2 dzieci, w r. 1868 51.6 dzieci.

Szkołom, które Rada szkolna krajowa w r. 1868 objęła w zarząd, brakowało niemal wszystkiego, czego szkoła, normalnie funkcjonująca, potrzebuje, t. j. wykształconych odpowiednio nauczycieli, dostatecznych budynków, dobrego planu naukowego i przyborów, a wiele z nich istniało na papierze. Brakom tym i niedostatkom starała się Rada szkolna zaradzić, o ile mogła, ale czynność jej dopiero w r. 1873, z chwilą wydania ustawy o urządzeniu szkół, na pewniejsze wstąpiła tory. Od tego czasu rozpoczęła się dopiero organizacja szkół, zapewniająca im na nowych podstawach trwałe warunki rozwoju i bytu, a czynność tę umożliwiły Radzie szkolnej seminaria nauczycielskie, założone w r. 1871, z których co roku zaczęła wychodzić pewna liczba należyte ukwalifikowanych nauczycieli i nauczycielek.

Po koniec roku słonecznego 1875 było zorganizowanych 14 szkół wydziałowych, 4 pięcio-klasowe, 127 cztero-klasowych, 27 trzy-klasowych, 132 dwu-klasowych, 1190 jedno-klasowych etatowych, a 868 filialnych, razem 2362.

W dalszej pracy organizacyjnej wystąpiły na jaw dwa przeciwne sobie prądy. Jeden z nich opierał się na spostrzeżeniu, że szkołom, świeżo zorganizowanym, wiele jeszcze niedostaje, i w programie swoim głosił, że, nimby się przystąpiło do zakładania nowych szkół, potrzeba przedtem istniejącym szkołom zapewnić dobrych nauczycieli i odpowiednie budynki. Za tym kierunkiem poszła Rada szkolna krajowa i, ulepszając w miarę dostarczonych jej środków szkoły istniejące, organizację nowych szkół posuwała naprzód bardzo powoli. Po dziesięciu latach, w r. 1884, było też w Galicyi zorganizowanych:

15 szkół ośmio-klasowych (wydziałowych),

3 szkoły siedmio-klasowe,

8 szkół sześćo-klasowych,

11 szkół pięcio-klasowych,

137 szkół cztero-klasowych,

44 szkół trzy-klasowych,

219 szkół dwu-klasowych,

2103 szkół jedno-klasowych (z tych 520 filialnych).

Ogólna liczba szkół zorganizowanych czynnych wynosiła 2540, razem zaś z 89 szkołami zorganizowanymi zamkniętymi i z 15 szkołami 5-klasowymi, połączonymi ze szkołami wydziałowymi, było szkół zorganizowanych 2654, przybyło więc w przeciągu dziesięciu lat nowych szkół zorganizowanych tylko 292, a pozostało jeszcze 358 nieuregulowanych, w znacznej części zamkniętych dla braku budynku i nauczyciela.

Tak powolne rozszerzanie szkół ludowych wywołało krytykę w Sejmie i opinii publicznej, a pod jej wpływem wyrobił się prąd przeciwny, który się domagał, aby się wstrzymało z ulepszaniem szkół istniejących, a natomiast fundusze i pracę zwrócić przede wszystkim ku temu, ażeby w pewnym przeciągu czasu wszystkie gminy zaopatrzyć w szkołę chociażby najskromniejszą, t. zw. filialną, w wynajętym budynku, chociażby z nauczycielem bez kwalifikacji. Prąd ten zwyciężył w Sejmie i w nowelli z r. 1885 znalazł do pewnego stopnia wyraz, a Rada szkolna krajowa uległa mu w następnych sześciu latach. W r. 1891 liczba szkół wzrosła na 3853, z pośród

których filialnych było 1128, a nieuregulowanych pozostało tylko 149. Odliczywszy te ostatnie, przychodzimy do przekonania, że w sześciu latach 1885–1891 zorganizowano nowych szkół 1059.

Wówczas jednak, w r. 1891, Rada szkolna krajowa zwróciła uwagę Sejmu, że tą drogą dalej iść niepodobna. Nowe szkoły, tworzone pośpiesznie bez kwalifikowanych nauczycieli i bez odpowiednich budynków, nie odpowiadały zadaniu, a nadto odciągały siły nauczycielskie od szkół dawniejszych, w których liczba uczniów rosła i które dla braku potrzebnej liczby nauczycieli nie mogły również sprostać swemu zadaniu. W roku 1891 256 szkół zorganizowanych było zamkniętych dla braku budynków i nauczycieli. Za zgodą Sejmu podjęła też Rada szkolna w roku 1891 nową akcję na polu szkolnictwa ludowego. Korzystając z dostarczonych sobie znacznych funduszy, wyteżyła przedewszystkiem ku temu swe siły, ażeby przygotować znacznie większą liczbę nauczycieli kwalifikowanych i ażeby szkoły, ciesząc się liczną frekwencją, zaopatrzyć w potrzebną liczbę dogodnych sal szkolnych. Zanim te usiłowania odniosą pożądany skutek, wstrzymała Rada szkolna organizację nowych szkół w gminach, które ich dotychczas nie miały, a stara się o to, ażeby szkołom, już istniejącym, zapewnić niezbędną liczbę nauczycieli, a tem samem wymagany skutek i poziom nauki podnieść w nich i utrzymać. Zwiększyła się więc niepospolicie liczba szkół więcejklasowych, a rezultat organizacyjnej pracy Rady szkolnej krajowej w przeciągu lat dwudziestu przedstawia się, jak następuje:

Było zorganizowanych czynnych:

	w r. 1875	w r. 1895
szkół ośmio-klasowych (wydziałowych) . . . . .	14	11
szkół siedmio-klasowych . . . . .	—	2
szkół sześćo-klasowych . . . . .	—	53
szkół pięcio-klasowych . . . . .	4	111
szkół cztero-klasowych . . . . .	127	107
szkół trzy-klasowych . . . . .	27	67
szkół dwu-klasowych . . . . .	132	436
szkół jedno-klasowych . . . . .	2058	2864
Razem . . . . .	2362	3651

Zaznaczyć trzeba, że w r. 1895 istniało nadto 453 szkół jedno-klasowych zorganizowanych, ale zamkniętych dla braku nauczyciela, że przy szkołach więcejklasowych istniało 976 klas nadetatowych z osobnym nauczycielem, a oprócz tego istniało 210 szkół prywatnych.

Organizację i rozmieszczenie szkół w r. 1893 przedstawiała na Wystawie powszechnej krajowej z r. 1894 osobna mapa Galicji w dużych rozmiarach.

Rozwój szkolnictwa ludowego uwidocznił nie tylko wzrost liczby szkół i klas, lecz jeszcze lepiej wzrost liczby dzieci, do szkoły uczęszczających. Gdy Rada szkolna objęła zarząd szkół ludowych, obliczyła liczbę dzieci, do nich uczęszczających, w roku 1869 na 163.917, w r. 1871 zaś, obliczając dokładniej, tylko na 156.015, a zatem na 1000 mieszkańców przypadało 32,24 uczniów i uczenie.

W r. zaś 1893, t. j. w 25 lat od ustanowienia Rady szkolnej krajowej, a na

rok przed wystawą, obliczono liczbę dzieci od 6 do 12 lat, pobierających naukę, na 563.509, a zatem na 1000 mieszkańców przypadało w tym roku 85,27 uczniów i uczenie.

Wzrost ten frekwencji uwidocznił na wystawie dwiema mapami Galicji z r. 1874 i 1893, które przedstawiały graficznie, jaki był w poszczególnych powiatach procent dzieci, uczęszczających do szkoły ludowej, w stosunku do ogółu ludności. Im procent wyższy, tem jaśniej występował na mapie powiat. Skala cieniowania, na obu mapach tażsama, ułatwiała porównanie. Kopię tych map dołącza się do niniejszego poglądu. Ilustrują one wzrost liczby dzieci, uczęszczających do szkoły i pobierających naukę w dwudziestu pierwszych latach po uchwaleniu szkolnych ustaw krajowych.

Stosunki frekwencyjne w szkołach ludowych w czasie od r. 1871 do 1895 były następujące:

Pobierało naukę codzienną dzieci od 6 do 12 lat:

	w szkołach publicznych	w zakładach pryw., w pierwszych klasach szkół średn. lub w domu	razem
1871	—	—	156.015
1873	—	—	165.146
1874	—	—	172.506
1875	—	—	189.823
1876	—	—	202.140
1877	—	—	226.589
1878	—	—	238.480
1879	—	—	263.632
1880	—	—	278.437
1881	—	—	290.068
1882	—	—	307.346
1883	—	—	324.116
1884	—	—	338.211
1885	347.789	24.441 *)	372.230
1886	368.936	24.828	393.764
1887	387.593	28.079	415.672
1888	406.010	28.746	434.756
1889	421.174	29.175	450.349
1890	447.308	30.512	477.820
1891	481.863	32.582	514.445
1892	507.210	34.717	541.927
1893	527.423	36.086	563.509
1894	539.899	34.069	573.968
1895	557.633	36.339	593.972
1896	564.664	40.416	605.080

Jak powyższy szereg liczb wskazuje, wzrost frekwencji młodzieży szkolnej w czasie od wejścia w życie ustaw szkolnych krajowych i zorganizowania szkół aż

\*) Weześniejszych dokładnych dat brak.

do chwili obecnej był stateczny i wogóle pomyślny. Jest to główną zasługą nowoczesnej szkoły ludowej i nauczycielstwa, które potrafiło lud wiejski dla szkoły pozyskać. Lud wiejski, przedtem szkole niechętny, zaczął z wolna spostrzegać, że nauka szkolna jest dla młodzieży pożyteczna, że wogóle wpływ jej na młodzież jest zbawienny. Śledząc w szczegółach wzrost frekwencji, możnaby się przekonać, że w tych gminach i okolicach, gdzie nauczycielstwo było dzielne, a szkoły dobre, szkoła zdobyła sobie szacunek u ludu, który też otoczył ją życzliwą opieką; tam zaś, gdzie wskutek przypadkowego zbiegu okoliczności były częste zmiany nauczycieli lub gdzie nauczyciel, czyto z braku kwalifikacji, czy z innych powodów nie dorósł zadaniu, obojętność a nawet i niechęć do szkoły pozostała nadal. Mimo to wydarzają się liczne wypadki, że lud w swym uporze i konserwatyzmie zajmuje nawet wobec dobrego nauczyciela stanowisko nieprzychylnie. W niektórych powiatach, gdzie Rada szkolna okręgowa w wykonywaniu ustaw szkolnych rozwinięła należyta energię, skutecznym środkiem na bezmyślny i nieuzasadniony upór ludu był przymus szkolny, unormowany ustawą z r. 1873; rychło też w tych powiatach frekwencja młodzieży wzrosła i ustaliła się.

Jak powolnie rozwijało się szkolnictwo ludowe przed r. 1868, wskazuje przytoczone u wstępu tego rozdziału zestawienie kilku cyfr.

Podane w dalszym ciągu liczby szkół i dzieci, uczęszczających do tych szkół w różnych latach od r. 1868 do 1895, pouczają, że w tym okresie rozwój szkół był pomyślny i rażny. Dokładnego wyobrażenia nabyć można dopiero z następującego zestawienia:

W r. 1868/9 było szkół 2476 (w r. 1870/71, z którego daty są pewniejsze, było szkół 2322), do których uczęszczało około 160.000 dzieci (w r. 1870/71 było dzieci, uczęszczających do szkoły 156.000), a zatem wobec 5,444.689 mieszkańców Galicji jedna szkoła przypadała na 2199 mieszkańców, a na 1000 mieszkańców było 29 dzieci, uczęszczających do szkoły.

W r. 1894/5 było szkół 3651, dzieci, uczęszczających do szkoły, 593.972. Gdy zaś w tym roku ludność Galicji wynosiła według przybliżonego obliczenia (przy pomocy przeciętnego przyrostu 1·08 w dziesięcioleciu 1880 do 1890) około 6,900.000, przeto jedna szkoła przypadała na 1880 mieszkańców. Na 1000 mieszkańców uczęszczało 89 dzieci do szkoły.

W przeciągu lat 26 wzrosła zatem liczba dzieci, uczęszczających do szkoły, przeszło 3½ razy (z 160.000 na 593.972); w stosunku procentowym na 1000 mieszkańców z 29 na 89 dzieci, a więc blisko 3½ razy.

Jakkolwiek jeszcze znaczna liczba wsi nie posiada szkół (w r. 1895/6 było 1113 gmin, nie należących do żadnego związku szkolnego) i znaczna liczba dzieci nie uczęszcza do szkoły (w r. 1895/6 było dzieci w wieku szkolnym, nie pobierających nauki, około 355.000), to jednak rozwój szkół w okresie autonomijnym jest niezaprzeczenie stateczny i znaczny.

#### IV. NAUCZYCIELE.

Stan i wartość szkół zależą w najznaczniejszej części od nauczycieli, a mianowicie od ich wartości moralnej, jako wychowawców młodego pokolenia, któremu wzorem przyświecać mają, a następnie od ich przysposobienia pedagogiczno-dydaktycznego. Niedostateczne wyposażenie posad nauczycielskich, licha płaca i liche stanowisko społeczne przed uregulowaniem szkolnictwa galicyjskiego ustawami szkolnymi nie mogło zachęcać ludzi młodych do zawodu nauczycielskiego; to też zawód ten obierali sobie najczęściej tacy młodzieńcy, którzy w innych zawodach nie mieli dla siebie żadnych widoków. Dawne preparandy i pedagogia, o szczerpłym zakresie nauki, źle wyposażone, nie dawały adeptom zawodu nauczycielskiego ani dostatecznej nauki, ani wykształcenia zawodowego. Wszystko to podnosi Rada szkolna krajowa w swym pierwszym sprawozdaniu za rok szkolny 1868 i 1869, ogłoszonym w r. 1871. Czytamy tam, że »nizkie dotacje nauczycielskie i bardzo niedostateczne preparandy nie pozwalają zasilać szkół należyte uzdolnionymi nauczycielami.« »Płaca nauczycielska jest tak niska, iż nie może dostarczyć środków nawet skromnego utrzymania. Zdarza się, iż tam, gdzie erekcja szkolna nauczyciela i organistów w jednej ustanowiła osobie, właściwa dotacja nauczycielska nie przechodzi czasem i kilkunastu złr. rocznie«. Przeciętą płacą jednego nauczyciela, wliczając już mieszkanie, opał i dochód z gruntu, wynosiła w r. 1869 zaledwie 175 zł. rocznie, jednak i ta niska dotacja nie była nauczycielom regularnie wypłacaną, tak że »często sam nauczyciel był zmuszony żebrać o nią u pojedynczych członków gminy i chodząc od chaty do chaty, wybierał po groszu lub po garści ziarna«. Na ten smutny stan dotacji nauczycieli zwróciła też Rada szkolna krajowa baczną uwagę i już w dniu 7. marca 1868 przypomniała gminom i władzom autonomijnym i politycznym, że według obowiązujących podówczas przepisów minimalna dotacja nauczyciela wynosi 200 zł., a na gminy włożyła obowiązek ściągania kwot i naturaliiów dla nauczycieli. Polepszenie bytu nauczycieli, jako konieczny warunek pomyślnego rozwoju szkół, było odtąd stale usilnem staraniem Rady szkolnej, która jużto z własnej inicjatywy, już też wskutek wezwania Reprezentacji kraju opracowywała i przedstawiała wnioski, w jaki sposób w granicach sił finansowych kraju płace nauczycieli uregulować i podwyższyć należało.

Po raz pierwszy w drodze ustawodawstwa krajowego uregulowano płacę i emerytury nauczycieli ludowych galicyjskich w r. 1873.

Płace i wogóle pobory nauczycieli zwiększano jednak co kilka lat, pragnąc zapewnić im lepsze warunki bytu.

Dzielono ich przytem na pewne klasy.

Zrazu za podstawę tego podziału służyła liczba ludności gminy, w której istniała szkoła. Od r. 1889 rozróżnia się miasta od wsi, a miasta dzieli imiennie na klasy, przyczem większą liczbę nauczycieli zaliczono do klas wyższych. W jaki sposób polepszano płace nauczycieli aż do chwili obecnej, okazuje się na tabeli następującej:

	1873.	1875.	1889.	1892.	1896.
I. klasa 500 zł.	I. kl. 700 zł. II. » 600 »	I. 800—900 zł.	I. 800—900 zł.	I. 800 i 900 zł.	I. 800 i 900 zł.
		II. 600 zł.	II. 700 zł.	II. 700 zł.	II. 700 zł.

1873.	1875.	1889.	1892.	1896.
II. klasa 400 zł.	III. kl. 500 zł.	III. 500 zł.	III. 600 zł.	III. 600 zł.
III. klasa 350 »	IV. 400—450 »	IV. 450—500 zł.	IV. 450—500 zł.	IV. 450—500—600
IV. klasa 300 »	V. 300 zł.	V. 300 zł.	V. 300—350 - 400 »	V. 350—400 zł.

Ponad tę płacę służy nauczycielom prawo do pobierania dodatków pięcioletnich, których wysokość zależała od klasy i wynosiła 50 zł., 30 zł., 40 zł. i 25 zł., które jednak ustawa z r. 1889 zrównała dla wszystkich nauczycieli na 50 zł. co pięć lat.

Nauczyciele, kierujący szkołą, pobierają nadto dodatek za kierownictwo 50 do 100 zł. i mają mieszkanie, które również przysługuje samoistnym nauczycielom szkoły jednoklasowej. Ustawa z r. 1889 przyznała nauczycielom w miastach i miasteczkach, nie mającym mieszkania, 10% dodatek do płacy na mieszkanie. W gminach wiejskich poleciła też ustawa nauczycielom samoistnym dostarczać nadto morga ziemi do własnego użytku.

Nauczyciele szkół wydziałowych mają płacę o 100 zł. wyższą od płacy nauczycieli szkół pospolitych.

Nauczycielom młodszym przyznano w roku 1873 60% płacy starszego nauczyciela, jednakże nie niżej 200 zł., w ustawie zaś z r. 1892 nie niżej 300 zł. (ustawa z r. 1896 przyznaje nauczycielom młodszym III. i IV. klasy 400 zł. rocznie), przyczem liczbę nauczycieli młodszych znacznie zmniejszono.

W miarę polepszenia bytu materialnego nauczycieli ludowych zwiększała się ich liczba, wzrost ten nie dotrzymał jednak kroku wzrostowi szkół i klas. Brak nauczycieli był zawsze i jest jeszcze wielki i zmusza Radę szkolną do przyjmowania nauczycieli z potrzeby, ludzi, którzy wykazują się pewnym wykształceniem, ale nie ukończyli seminaryum nauczycielskiego. Wskutek tego pod względem kwalifikacji dzieli się nauczyciele (nauczycielki) na trzy kategorie, według których zestawiamy ich liczbę z lat 1875, 1885, 1893 (jako w roku przedwystawowym) i z r. 1895.

Było nauczycieli i nauczycielek:

	w r. 1875	1885	1893	1895
1. z egzaminem wydziałowym lub pospolitym . . . . .	2140	3224	4211	4412
2. tylko ze świadectwem dojrzałości z seminaryum . . . . .	117	953	801	851
3. bez tej kwalifikacyi . . . . .	1009	396	863	1024
Razem . . . . .	3266	4573	5875	6287

Zauważyć jednak trzeba, że z 2140 nauczycieli, wykazanych w r. 1874 jako kwalifikowanych, 1803 miało tylko dawną kwalifikacyę, uzyskaną w dwuletnich preparandach nauczycielskich, jakie istniały przed utworzeniem seminaryów nauczycielskich.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że, podczas gdy liczba nauczycieli bez kwalifikacyi od r. 1874 do 1885 spadała, od r. 1885 znów zaczęła wzrastać i w roku 1895 dosięgła cyfry 1024, większej niż w r. 1875. Ten wcale nie pocieszający objaw przypisać wypada tej okoliczności, że mało młodych osób poświęca się żmudnemu a skromnie wynagradzanemu zawodowi nauczycielskiemu, jak niemniej za szczupłej liczbie seminaryów nauczycielskich.

Wskutek braku nauczycieli musiała być organizacya nowych szkół powstrzy-

mana, póki nowo zakładane seminarya wraz z istniejącymi nie przysporzą krajowi większej liczby sił nauczycielskich.

Niewystarczające przysposobienie pedagogiczno-dydaktyczne nauczycieli, których zastała Rada szkolna krajowa, obejmując zarząd szkół, spowodowało ją w pierwszych latach do urządzania w seminaryach nauczycielskich kursów wakacyjnych w myśl ustawy z r. 1869, na które powoływano nauczycieli. Wykłady z różnych gałęzi nauk, tudzież z pedagogiki, dydaktyki i metodyki, na tych kursach urządzone, uzupełniały braki zawodowego wykształcenia u nauczycieli dawnej daty i pobudzały ich do dalszej pracy. Pierwsze takie kursa urządzono już w r. 1871. Do roku 1876, w którym zaprzestano urządzania kursów, korzystało z kursów wakacyjnych 1020 nauczycieli, a niektórzy z nich po 2 do 3 razy.

Drugim środkiem rozbudzenia ruchu umysłowego pośród nauczycieli były konferencye nauczycielskie okręgowe i krajowe, na których omawia się ważniejsze sprawy pedagogiczno-dydaktyczne i wogóle z zakresu praktyki nauczycielskiej i szkolnictwa.

W r. 1873 odbyły się pod przewodnictwem inspektorów szkolnych okręgowych pierwsze konferencye okręgowe we wszystkich okręgach szkolnych.

Pierwsza konferencya nauczycielska krajowa pod przewodnictwem krajowego inspektora szkolnego odbyła się w r. 1874. Wzięło w niej udział 20 inspektorów szkolnych, 9 dyrektorów seminaryów nauczycielskich, 9 starszych nauczycieli seminaryów i 43 delegatów, wybranych przez konferencye okręgowe. Na konferencyi tej omówiono oprócz ważniejszych bieżących spraw pedagogiczno-dydaktycznych na dane przez Radę szkolną krajową temata, także niektóre sprawy, dotyczące ustawodawstwa szkolnego i spraw nauczycielskich służbowych. Odtąd odbywały się konferencye krajowe w regule co lat 6.

W tym samym roku zakupiła Rada szkolna krajowa za 11.000 zł. dzieła naukowe różnej treści i rozesłała je Radom szkolnym okręgowym jako zarodek bibliotek szkolnych okręgowych, które odtąd co roku zasilano nowymi dziełami. Biblioteki okręgowe wpłynęły niemało na ożywienie ruchu umysłowego pośród nauczycielstwa. Obecnie każdy z 76 okręgów szkolnych posiada bibliotekę okręgową nauczycielską, a Rada szkolna krajowa w r. 1892 wydała spis dzieł naukowych i fachowych, które każda biblioteka dla ułatwienia nauczycielom dalszego kształcenia się posiadać powinna.

Ażeby nauczyciele mogli nabyć dokładniejszych wiadomości z zakresu różnych działów gospodarstwa wiejskiego, starała się Rada szkolna krajowa o urządzenie rolniczych kursów wakacyjnych w Dublanach. Pierwszy taki kurs odbył się w r. 1873, a korzystało z niego 50 nauczycieli. W tym samym roku odbyło 20 nauczycieli kurs wakacyjny weterynaryjny w Gródku i Jarosławiu. Kursa rolnicze powtarzały się przez lat kilka.

W r. 1873 ustanowiono dwie pierwsze komisye egzaminacyjne dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych we Lwowie i w Krakowie. Odtąd co roku w dwóch terminach, we wrześniu i w lutym, mogli dawni nauczyciele bez kwalifikacyi, przygotowawszy się do egzaminu, poddać się przed temi komisjami egzaminowi kwalifikacyjnemu. I rzeczywiście bardzo

znaczna liczba dawnych nauczycieli uzyskała z czasem przepisana kwalifikacyę nauczycielską. Ustanowienie tych komisji skłoniło nadto wiele osób z obszerniejszem często wykształceniem do poddania się egzaminowi i poświęcenia się zawodowi nauczycielskiemu. W komisjach tych egzaminowano także młodych nauczycieli i nauczycielki, którzy seminarya pokończyli. W r. 1887 ustanowiono w myśl rozporządzenia Ministerstwa oświaty z 31. lipca 1886 komisye egzaminacyjne we wszystkich miejscach, gdzie istnieją państwowe seminarya nauczycielskie.

W r. 1893/4 wskutek wprowadzenia nowych planów naukowych, podnoszących znacznie poziom szkół miejskich, okazała się potrzeba przygotowania znacznej liczby nauczycieli do udzielania w klasie V. i VI. szkół 5- i 6-klasowych nauk przyrodniczych i rysunków w kierunku przemysłowym. W tym celu uzyskała Rada szkolna krajowa od Ministerstwa oświaty środki na urządzenie osobnych kursów naukowych półrocznych dla nauczycieli szkół wydziałowych w Krakowie i we Lwowie, mianowicie kursu matematyczno-przyrodniczego w gimnazjum św. Anny w Krakowie, a matematyczno-rysunkowego w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie. Z każdego kursu korzystało 40 nauczycieli, którzy następnie poddali się przed komisją egzaminacyjną egzaminowi kwalifikacyjnemu do szkół wydziałowych z II., względnie III. grupy.

Uczestnicy kursów po złożeniu egzaminów zajęli w r. 1894/5 posady fachowych nauczycieli nauk przyrodniczych, względnie rysunków, w szkołach 5- i 6-klasowych. Podczas wakacyi w r. 1894 urządzono w Jarosławiu kurs wakacyjny językowo-historyczny dla 60 nauczycieli, a rysunkowy we Lwowie. W r. 1894/5 urządzono znów podobne dwa kursa półroczne, a w r. 1895/6 kurs całoroczny we Lwowie i w Krakowie z grupy I., mianowicie z języka i literatury polskiej i niemieckiej, geografii i historii. W ten sposób wykształcono spory zastęp nauczycieli dla istniejących szkół typu miejskiego i dla przyszłych szkół wydziałowych. Kursy te i nadal w miarę potrzeby będą urządzane.

Celem przysposobienia kierowników kursów rolniczych w szkołach typu niższego, mających powstać w myśl ustawy z r. 1895 w każdym powiecie, urządziła Rada szkolna krajowa w r. 1894/5 kurs naukowy rolniczy w Horodence, którego 10 uczestników, nauczycieli, po złożeniu fachowego egzaminu zajęło posady kierowników otwartych z początkiem roku 1895/6 dziesięciu kursów rolniczych. Nowych 10 nauczycieli kształciło się w tym samym kierunku w Horodence w r. 1895/6.

Z zadowoleniem podnieść należy, że ogół nauczycielstwa ludowego o własnych siłach pracuje nad dalszem swem wykształceniem ogólnem i zawodowem. Stwierdzają to relacye organów nadzorczych i licznie składane egzamina kwalifikacyjne do szkół wydziałowych. I tak n. p. w okresie 10-letnim od r. 1885/6 do 1894/5 zdało egzamin kwalifikacyjny do szkół wydziałowych 322 nauczycieli, 364 nauczycielek, razem 686 osób; uzyskało patent nauczycielski do szkół wydziałowych 270 nauczycieli, 336 nauczycielek, razem 606 osób.

Ogół nauczycielstwa jest przejęty ważnością swego powołania, pracuje gorliwie i z zamiłowaniem, często z prawdziwym poświęceniem się i zaparciem, osiąga też wydatne wyniki ze swej pracy, jak to nieraz podnosi Rada szkolna krajowa w swych sprawozdaniach, przedkładanych Sejmowi. (Patrz sprawozdanie z r. 1893, strona XI).

## V. NAUKA DOPEŁNIAJĄCA.

Ustawy szkolne z r. 1873 uznały, że 6-letnia nauka codzienna w szkole ludowej nie daje jeszcze dzieciom takiego zasobu wiedzy, jaki im ze względu na dalsze ich życie w społeczeństwie będzie potrzebny, i że nadto potrzeba przez powtarzanie utrwalić nabyte przez dzieci w szkole wiadomości, zapobiegając rychłemu zapomnieniu. Dlatego postanowiły, że »po ukończeniu szkoły ludowej winien każdy jeszcze przez 2 lata uczęszczać na naukę niedzielną«.

Wprowadzenie tych postanowień w życie miało długo do walczenia z trudnościami. Uczęszczanie na naukę niedzielną było bardzo nieregularne, a cyfry dzieci, zapisanych na nią, były stosunkowo bardzo skromne. Wykazano uczęszczających na nią do szkół publicznych w roku:

1874	chłopców: 26.350,	dziewcząt: 16.675	1879	chłopców: 34.357,	dziewcząt: 25.422
1875	» 29.602,	» 19.185	1880	» 33.951,	» 25.536
1876	» 32.516,	» 22.729	1881	» 34.005,	» 25.879
1877	» 29.682,	» 20.718	1882	» 34.263,	» 26.702
1878	» 32.947,	» 23.737	1883	» 34.390,	» 26.434

1884 chłopców: 34.860, dziewcząt: 26.548.

Dopiero ustawa z r. 1885 wprowadziła rzecz na nowe tory: zamieniła naukę powtarzania na naukę dopełniającą o kierunku praktycznym, rozszerzyła ją z dwóch na trzy lata i pomnożyła liczbę godzin, nie ograniczając jej wyłącznie do niedzieli.

W duchu tych postanowień ustawodawczych Rada szkolna krajowa wydała w r. 1886 dla nauki dopełniającej statut wraz z planem naukowym. Statutowi przyszła w pomoc stosownie do potrzeb ludności wiejskiej ułożona »książka do czytania dla nauki dopełniającej«, która wyszła w roku 1887—1888 w 2 tomach w języku polskim a następnie w ruskim. Książka ta zyskała sobie wkrótce rozpoznanie wśród ludu, który ją chętnie czytał i czyta.

Wpływ ustaw z r. 1885 i wydanych na ich podstawie zarządzeń odbił się wnet korzystnie na frekwencyi nauki dopełniającej, która podniosła się zaraz w pierwszych latach po ich uchwaleniu. Wykazano uczęszczających na naukę dopełniającą do szkół publicznych w roku:

1885/6	chłopców: 37.051	—	dziewcząt: 29.444
1886/7	» 43.723	—	» 35.221
1887/8	» 48.414	—	» 39.745
1888/9	» 50.408	—	» 41.356
1889/90	» 54.298	—	» 45.549
1890/91	» 57.299	—	» 48.250
1891/2	» 57.521	—	» 48.905
1892/3	» 58.099	—	» 50.527
1893/4	» 57.422	—	» 49.918
1894/5	» 57.659	—	» 50.824

Daty te odnoszą się głównie do szkół, istniejących na wsi i po małych miasteczkach; po większych miastach bowiem miejsce nauki dopełniającej zastępowała w znacznej części nauka dla terminatorów, zorganizowana osobno.

W roku szkolnym 1892/3 przed wystawą krajową kursów nauki dopełniającej, w których nauka trwała:

10 godzin tygodniowo, było . . . . .	9
6 » » » . . . . .	282
4 » » » . . . . .	3377
2 » » » . . . . .	199

Było zaś kursów:

osobnych dla chłopców . . . . .	504
osobnych dla dziewcząt . . . . .	487
mieszanych . . . . .	2876

Ustawa z dnia 23. maja 1895 o zakładaniu i urzędzeniu publicznych szkół ludowych uwydatniła jeszcze silniej kierunek praktyczny nauki dopełniającej, która w myśl art. 16. do 19. tej ustawy ma być osobną dla chłopców, a osobną dla dziewcząt, a zastosowaną do potrzeb rolniczych po wsiach i małych miasteczkach, a do potrzeb przemysłowych i handlowych po większych miastach. Ustawa ta postanawia także zakładanie kursów rolniczych przynajmniej po jednym w powiecie. Kursy te będą poniekąd rozwiniętą nauką dopełniającą dla szkół wiejskich w okolicy siedziby kursu.

## VI. NAUKA PRZEMYSŁOWA UZUPEŁNIAJĄCA.

Niezależnie od nauki dopełniającej rozwijała się tak zwana nauka przemysłowa uzupełniająca, przeznaczona dla terminatorów w rozmaitych gałęziach przemysłu, a w niektórych miastach większych także dla praktykantów handlowych.

Pierwszy przykład zakładania takich szkół, które z biegiem czasu przyjęły nazwę szkół przemysłowych uzupełniających, dała Rada gminna miasta Lwowa, zakładając w r. 1865 szkołę miejską przemysłowo-handlową, połączoną ze szkołą realną. W r. 1869 z inicjatywy Rady miejskiej w Krakowie powstała podobna szkoła przy jednej z tamtejszych szkół pospolitych. Te szkoły pozostawały pod bezpośrednim zarządem osobnych kuratoriów lub komisji, wybieranych z łona rad miejskich i zasilanych reprezentantami przemysłowców i kupców.

Od r. 1880 Towarzystwo pedagogiczne czyniło starania około zakładania takich szkół z nauką wieczorną i niedzielną w większych miastach. Staraniem zarządu tego towarzystwa powstała w r. 1880 szkoła uzupełniająca w Przemyślu, w r. 1881 w Jarosławiu, Rzeszowie i Tarnowie, 1883 w Drohobyczu, 1884 w Kołomyi i Stanisławowie, 1885 w Nowym Sączu, 1886 w Żółkwi. W latach 1884 i 1885 Rada miejska krakowska zorganizowała cztery szkoły oddzielne tego rodzaju przy szkołach pospolitych dla młodzieży rzemieślniczej w rozmaitych okręgach miasta. Z fundacji Marka Bernsteina utworzono taką szkołę we Lwowie w r. 1881, przeznaczając ją wyłącznie dla rzemieślników izraelskich.

Sejm wspierał powyższe szkoły subwencyami, corocznie udzielanymi. Gdy wskutek pierwszej wystawy krajowej we Lwowie w r. 1877, a następnie po wystawie w Krakowie w r. 1887 opinia publiczna zajęła się gorąco sprawą popierania prze-

mysłu i rękodzielnictwa w kraju, Komisya krajowa dla spraw przemysłowych, będąca organem doradczym Wydziału krajowego, wprowadziła naukę uzupełniającą na nowe tory. Od r. 1888 Komisya zaopiekowała się stale szkołami i z jej inicjatywy nie tylko zreorganizowano szkoły dawniejsze, lecz założono wiele szkół nowych. I tak w r. 1889 powstały szkoły w Brzeżanach, Jaśle, Starym Sączu i Wadowicach, w r. 1890 w Bochni, Gorlicach i Tarnopolu, w r. 1891 w Białej, Podgórzu, Samborze i Wieliczce, w r. 1892 w Stryju, a w r. 1893 w Brodach, Krośnic, Nowym Targu i Sanoku; w tymże samym roku Rada miejska krakowska zorganizowała piątą szkołę na przedmieściu Dajwór.

W r. 1894 zreorganizowała Rada miasta Lwowa istniejące przy 9 szkołach męskich i utrzymywane kosztem miasta kursy dopełniające dla młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej, a pozostające pod nadzorem osobnej kuratorji, i nadała im ustrój ten sam, jaki posiadały inne istniejące szkoły przemysłowe, wskutek czego otrzymała na ich utrzymanie  $\frac{2}{3}$  potrzebnych kwot z funduszu krajowego i państwowego.

Organizacja szkół przemysłowych uzupełniających polega głównie na zasadach, wydanych przez Ministerstwo oświecenia rozporządzeniem z 24. lutego 1883, które komisya krajowa dla spraw przemysłowych zastosowała do stosunków naszych, wydając dla informacji publicznej broszurę pod tytułem: „Zasady organizacji szkół przemysłowych”. Założenie takiej szkoły następuje na podstawie uchwały Rady gminnej, która wybiera tak zwany wydział szkolny, zawiadujący sprawami administracyjnymi szkoły, i wyznacza dla szkoły lokal, opał, oświetlenie i usługę, tudzież pewną stałą subwencyę roczną. Resztę kosztów utrzymania szkoły ponoszą w równej mierze fundusz krajowy i państwowy. Subwencya krajowa dla tych szkół w r. 1888 wynosiła 7700 zł., a w 1894 r. 19.300 zł.; państwo udzieliło tym szkołom w r. 1888 po raz pierwszy subwencyi 5000 zł., a na r. 1894 preliminowano na ten cel w budżecie państwowym 17.000 zł.

Szkoła uzupełniająca liczy 3 do 4 klasy, niektóre szkoły posiadają nadto klasy osobne dla nauk specjalnych. Klasy są podzielone na przygotowawcze i przemysłowe. W każdej klasie nauka odbywa się w 8 do 14 godzinach tygodniowo i trwa zwykle od 15. września do 15. maja. Najważniejszymi przedmiotami nauki są: język polski (ruski) z uwzględnieniem realiów, stylistyka przemysłowa, rachunki i buchalteria, rysunki geometryczne, odręczne i zawodowe.

Przeważna liczba tych szkół jest obficie zaopatrzona w rozmaite środki naukowe, jak wzory do rysowania elementarnych ornamentów geometrycznych, swobodnych ornamentów stylizowanych, do rysunku zawodowego dla rozmaitych rzemiosł, dalej w modele plastyczne i bryły do rysunku perspektywicznego z poglądu. Środki naukowe zakupiono przedewszystkiem z subwencyi, udzielanych przez Ministerstwo oświaty.

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych wydała podręczniki dla tych szkół, przeznaczone do nauki języków polskiego i niemieckiego, rachunków i buchalterji, stylistyki przemysłowej, tudzież wzory do rysunku technicznego i modele, ułatwiające rysowanie brył.

Staraniem Komisji i Rady szkolnej krajowej odbywają się we Lwowie



i Krakowie pięcioletnie kursa dla przysposobienia nauczycieli rysunków dla tych szkół.

Obecnie znajduje się w Galicyi 42 szkół przemysłowych uzupełniających, a nadto odbywa się nauka uzupełniająca w państwowych szkołach przemysłowych we Lwowie i Krakowie, tudzież w szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem. W roku szkolnym 1894/5 liczyły powyższe (42) szkoły 125 klas, 5104 uczniów i zatrudniały 334 nauczycieli.

## VII. SZKOŁY WYDZIAŁOWE.

Oprócz szkół głównych i trywialnych objęła Rada szkolna krajowa w r. 1868 w zarząd dziesięć niższych szkół realnych, połączonych ze szkołami głównymi: 1) w Białej, 2) Bochni, 3) Jarosławiu, 4) Nowym Sączu, 5) Przemyślu, 6) Samborze, 7) Stanisławowie, 8) Stryju, 9) Tarnowie i 10) Wadowicach.

Według politycznej ustawy szkolnej istnieć miały w szkołach głównych miast obwodowych klasy czwarte (oprócz klasy elementarnej i trzech klas początkowych: I, II i III.), w których młodzież miała być przygotowywana do sztuk i rzemiosł i do czynności podrzędnych (*Vorbereitung für Künste und Handwerke und für die Handlung geringerer Art*). Ta klasa czwarta obejmowała dwa lata nauki w dwóch oddziałach. W r. 1851 przeobrażono ją w niższą szkołę realną o dwóch lub trzech klasach, która łącznie z czterema klasami szkół ludowych (klasę elementarną nazwano I. i liczone odtąd klasy od I. do IV.) miała tworzyć szkołę miejską (*Bürgerschule*).

Galicyjskie niższe szkoły realne były dwuklasowe prócz szkół w Stanisławowie, Samborze i Stryju, które były trzyklasowe. Uczono w nich oprócz religii i języków, elementów nauk przyrodniczych, arytmetyki, geometrii i rysunków.

Szkoły te nie były częścią organiczną szkoły ludowej, lecz tylko formalnie z nią połączone; nie odpowiadały potrzebom praktycznym średniego stanu miejskiego, lecz przygotowywały tylko i to najczęściej niedokładnie do klasy III. szkół realnych samodzielnych.

Mała frekwencja tych szkół, wynosząca w 10 szkołach (a 17 klasach) w roku 1868 zaledwie 620, a w r. 1869 tylko 549 uczniów, wskazuje również, że nie miały one racji bytu. Szkoły te nie odpowiadały wreszcie zarysowi organizacji szkół ludowych, wyrażonemu w ustawie z r. 1869.

Szkoła jarosławska przeistoczona została w r. 1869 kosztem gminy na samodzielną niższą szkołę realną i przeszła do rzędu szkół średnich. W r. 1872 zniosła Rada szkolna krajowa niesamoistne niższe szkoły realne i wezwwała gminy, które je utrzymywały, ażeby w ich miejsce założyły szkoły wydziałowe.

Szkoła wydziałowa jest osobną kategorią szkół, stworzoną ustawą szkolną państwową z r. 1869, pod nazwą *Bürgerschule*. W myśl § 17. tej ustawy »miała ona zadanie dawać wykształcenie, przechodzące zakres naukowy szkoły ludowej pospolitej, tym uczniom, którzy nie uczęszczają do szkół średnich«. Krajowe ustawy szkolne z r. 1873 wprowadziły tę kategorię szkół w organizm szkol-

nictwa ludowego galicyjskiego i dały im nazwę szkół wydziałowych, przyjętą z dawnych urzędzeń Komisji edukacyjnej. Na podstawie tych właśnie ustaw przystąpiła Rada szkolna krajowa do organizacji szkół wydziałowych. Na mocy art. 5. ustawy na dwa okręgi miała powstać przynajmniej jedna szkoła wydziałowa.

Pierwsze szkoły wydziałowe męskie powstały w r. 1873 w Śniatynie, Sokalu i Wieliczce, następnie w Belzie, Przemyślu, Samborze, Tarnowie, Nowym Sączu. Nieco później zorganizowano szkoły wydziałowe także w Krośnie, Jaworowie, Sokalu i Gródku.

Szkoły żeńskie wydziałowe powstały przedewszystkiem tam, gdzie już przedtem z inicjatywy osób i towarzystw prywatnych (Towarzystwo pedagogiczne) powstały wyższe szkoły żeńskie, a mianowicie: w Krakowie, Rzeszowie, Tarnopolu, Tarnowie i Stanisławowie. Lwów otrzymał dopiero w r. 1879 całkowitą szkołę wydziałową żeńską.

Liczba szkół wydziałowych w Galicyi od r. 1873/4 do 1878/9 wzrastała w następującym porządku: 12, 13, 14, 15, 17, 18.

Od r. 1879 zaczyna liczba ich maleć, a to z powodu kolejnego zwiżania tych męskich szkół wydziałowych, w których frekwencja była bardzo mała. W czasie od r. 1879/80 do 1881/2 zwinęto szkoły męskie wydziałowe w Jaworowie, Nowym Sączu, Belzie, a w r. 1885 także szkołę w Krośnie.

Wszystkie szkoły wydziałowe były zorganizowane jako szkoły 8-klasowe, łączące w sobie 5 klas niższych i 3 klasy wyższe, jednakże nie wszystkie szkoły męskie doszły faktycznie do szczytu rozwoju, t. j. do klas ośmiu.

Nie doszły nigdy do klas ośmiu szkoły w Belzie, Jaworowie i Śniatynie, inne miały czasem klas 8, czasem tylko 7 lub 6, tak, że klasa VII. była połączona z VIII., albo też klasa VI. z VII. Tylko szkoły wydziałowe żeńskie utrzymały się na wysokości ośmiu klas bez przerwy.

W r. 1883/4 było już tylko 9 szkół wydziałowych męskich, a 6 żeńskich. Do trzech klas wyższych (VI., VII. i VIII.), t. j. właściwych klas wydziałowych, uczęszczało w 9 szkołach męskich zaledwie 297 chłopców, w 6 szkołach żeńskich 895 dziewcząt.

Widoczną przeto rzeczą, że ludność kraju naszego korzystała chętnie z klas wyższych szkół wydziałowych dla nauki dziewcząt. Natomiast udział chłopców w wyższych klasach szkół tych był stosunkowo nieznaczny. Jedną z głównych przyczyn tego stanu leży w panującym wśród całego społeczeństwa prądzie, którym powodowani rodzice odsuwają jak najdalej decyzję o przyszłym zawodzie dzieci, dążąc przedewszystkiem do utorowania im wstępu do takich stanowisk w życiu społecznym, na których są wymagane studia humanistyczne.

Dlatego bez porównania mniejsza ilość uczniów garnie się do szkół realnych niż do gimnazyów. Szkoły wydziałowe nie mogły rozwinąć się w miejscowościach, w których istnieją szkoły średnie. Ani oba miasta stołeczne Lwów i Kraków, ani miasta takie, jak Stanisławów, Tarnopol, Rzeszów, nie wytworzyły warunków dla założenia szkół wydziałowych męskich, choć szkoły wydziałowe żeńskie cieszyły się w nich silnym udziałem.

Drugą przyczyną, dlaczego szkoły wydziałowe męskie nie przyciągały młodzieży, były niestosowne plany naukowe, nie zastosowane do potrzeb praktycznych, a dające

tylko ogólne wykształcenie, nieco obszerniejsze, niż szkoły 4-klasowe; plany te były bowiem tylko rozwinięciem programu szkół ludowych pospolitych 4-klasowych. To też było powodem, że uczniowie, którzy ukończyli szkołę wydziałową, stronili od zawodów praktycznych, a przyjmowali posady dyurnistów, prywatnych oficjalistów, wogóle obierali zawody, zaliczające ich do sfer inteligencji, a raczej do proletariatu, nawpół inteligentnego.

Stosunki szkół wydziałowych zwróciły na siebie uwagę ciał ustawodawczych, tak państwowych, jak i krajowych.

Ustawa państwowa z dnia 2. maja 1883 zmieniła dość znacznie postanowienia ustawy państwowej z dnia 14. maja 1869, odnoszące się do szkół wydziałowych, a mianowicie określiła dokładniej cel tych zakładów, kładąc nacisk na uwzględnienie potrzeb ludności rolniczej i przemysłowej, tudzież na przysposabianie młodzieży do seminaryów nauczycielskich i do szkół zawodowych, nie wymagających przedwstępnych studyów w szkole średniej.

Ze względu na odrębne stosunki Galicji przyznała ustawa państwowa z d. 2. maja 1883 r. w § 75. ustawodawstwu krajowemu swobodę co do ustroju szkół wydziałowych.

Z prawa tego skorzystał galicyjski Sejm krajowy, uchwalając ustawę krajową z d. 2. lutego 1885, która w następujący sposób określiła zadanie szkół wydziałowych:

»Dla uczniów, którzy nie zamierzają udać się ze szkoły ludowej pospolitej do szkół średnich, istnieć będą w kraju szkoły wydziałowe z szerszym niż w szkołach pospolitych programem nauki, przysposabiającej zarazem do rolniczego albo przemysłowego zawodu.

»Nauka w szkołach wydziałowych ma być tak urządzona, aby uczniowie ich byli także przysposabiani do korzystania z nauki w seminaryach nauczycielskich, jako też w szkołach specjalnych, o ile wstęp do nich nie jest zawisłym od poprzedniego ukończenia pewnej klasy szkół średnich.

»Będą osobne dla chłopców, a osobne dla dziewcząt szkoły wydziałowe. Jedne i drugie obejmować będą zazwyczaj kurs nauki czteroletni, podzielony na cztery klasy; wszakże szkoły wydziałowe o charakterze przeważnie rolniczym mogą pozostać na kursie trzyletnim o trzech klasach, a w miarę miejscowej potrzeby można nawet urządzać szkoły wydziałowe o dwu klasach z kursem dwuletnim.

»W szkołach wydziałowych dla chłopców będą przedmiotami nauki:

1. Religia.
2. Nauka języków.
3. Geografia i historia, ze szczególniejszem uwzględnieniem kraju rodzinnego i w połączeniu z wiadomościami o obowiązującej konstytucji państwa.
4. Rachunki w połączeniu z rachunkowością pojedynczą.
5. Rysunki z wolnej ręki i rysunki geometryczne.
6. Kaligrafia.
7. Nauki przyrodnicze.
8. Technologia albo gospodarstwo wiejskie, jedno i drugie w połączeniu z rękodzielnymi ćwiczeniami mechanicznymi.
9. Muzyka.
10. Gimnastyka.

»Szkoly wydziałowe dla chłopców odpowiadać mają miejscowym potrzebom i stosunkom i będą miały charakter, przeważnie bądź przemysłowy, bądź rolniczy. Te potrzeby praktycznego życia będą w miarę postępu uczniów w nauce coraz bardziej uwzględniane.

»W szkołach wydziałowych dla dziewcząt nauka stosować się będzie do właściwych tej płci potrzeb i usposobień i przyszłego jej stanowiska w rodzinie, uwzględniając przede wszystkim potrzebę rozleglejszego wykształcenia ogólnego, a nie spuszczając z oka praktycznych także potrzeb.

»Przedmioty nauki będą te same, co w szkołach wydziałowych dla chłopców, z następującymi zmianami: Miejsce technologii i gospodarstwa wiejskiego zajmie nauka gospodarstwa domowego i robót kobiecych. Gimnastyka nie będzie przedmiotem obowiązkowym. Natomiast higiena będzie wykładana w sposób, o ile możliwości wyczerpujący.

»Nauka obcych języków może być także zaprowadzona jako przedmiot nadobowiązkowy za zezwoleniem Rady szkolnej krajowej.

Równocześnie z tą ustawą uchwalił Sejm zmianę niektórych artykułów ustawy z r. 1873 o zakładaniu szkół, w której żądał przede wszystkim zaopatrzenia w szkoły tych gmin, które ich dotąd nie mają, i zastrzegł sobie orzekanie o zakładaniu i zwianiu szkół wydziałowych.

Rada szkolna krajowa zażądała zdania rad szkolnych okręgowych co do reorganizacji szkół wydziałowych w duchu ustawy z r. 1855. Niemal wszystkie oświadczyły się za zatrzymaniem szkół wydziałowych, jednak wnioski co do reorganizacji albo nie były należyte co do ustroju obmyślane i uzasadnione, albo wymagały bardzo znacznych nakładów z funduszu krajowego, ponieważ gminy starały się zepchnąć ciężar utrzymania tych szkół na kraj. To było powodem, że Rada szkolna krajowa pomimo przytoczonych dopiero postanowień ustawy przedłożyła Sejmowi wnioski tylko co do reorganizacji szkoły wydziałowej w Sokalu, które Sejm zatwierdził. Szkoła sokalska otrzymała charakter przemysłowy z uwzględnieniem przemysłu tokarskiego i stolarskiego. Inne szkoły pozostały jeszcze nadal w dawnym ustroju. Zauważyć jednak należy, że już w samych zasadach organizacji szkół wydziałowych męskich, wyrażonych w ustawie z r. 1855, tkwił zaród niewykonalności, zarówno z powodu znacznych kosztów, jakichby urządzenie tych szkół wymagało, jak z powodu braku w miastach naszych warunków przemysłowych, a w miasteczkach warunków ekonomicznych i społecznych, odpowiadających myśli przewodniej tych szkół.

Natomiast reorganizacja szkół wydziałowych żeńskich nie nasuwała żadnych prawie trudności i przeszkód.

Od 1. września 1886 otrzymały wszystkie szkoły wydziałowe żeńskie w myśl ustawy z r. 1855 kurs nauki czteroletni, podzielony na 4 klasy.

Szkołę wydziałową żeńską w Krakowie urządzono jako szkołę odrębną, nie stojącą w związku bezpośrednim z żadną szkołą pospolitą. Wszystkie inne są połączone pod wspólną dyrekcją z 4-klasowymi szkołami pospolitemi o licznych klasach równorzędnych. Ze szkół wydziałowych żeńskich tylko szkoły lwowska i krakowska miały w roku szkolnym 1886/7 urządzenie definitywne. Co do innych obowiązywały na razie jeszcze dawniejsze orzeczenia organizacyjne.

We wszystkich szkołach wydziałowych żeńskich wprowadzono z początkiem roku 1886/7 nowy plan naukowy, a to w szkołach wydziałowych we Lwowie i Krakowie stanowczo, a w czterech innych tymczasowo.

Kursa uzupełniające powstały w szkołach wydziałowych żeńskich w Krakowie, Tarnowie i we Lwowie, a to w pierwszej kurs teoretyczny i praktyczny, w obu dalszych kursa praktyczne.

Uchwałą z dnia 24. stycznia 1887 polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przygotował plany organizacyjne szkół wydziałowych męskich, które pozostały w dawnym ustroju. Gdy rokowania z gminami w tej sprawie nie doprowadziły do pożądanego skutku, uchwalił Sejm w r. 1888 zwinąć te szkoły. Wskutek tego Rada szkolna krajowa z końcem r. 1887/8 zwinęła szkoły wydziałowe męskie w Tarnowie, Bochni, Przemyślu, Śniatynie, Wieliczce, Gródku i Samborze i zorganizowała je na szkoły 4-, 5- lub 6-klasowe.

W r. 1888/9 zreorganizowano szkołę wydziałową żeńską w Tarnowie i Rzeszowie, otwarto w szkole wydziałowej żeńskiej we Lwowie kurs teoretyczny, a w szkole wydziałowej żeńskiej w Tarnowie kurs praktyczny. W następnych latach zreorganizowano także szkołę wydziałową żeńską w Stanisławowie, Tarnopolu, Kołomyi, Jaśle i Brodach.

W r. 1893/4 istniały oprócz powyższych szkół wydziałowych żeńskich zreorganizowanych szkoły wydziałowe prowizoryczne w Bochni, Jarosławiu, Nowym Sączu, Samborze i trzy we Lwowie. Nadto szkoły żeńskie u PP. Benedyktynek łacińskich i ormiańskich we Lwowie i łacińskich w Przemyślu miały plan szkół wydziałowych, a zarazem prawo publiczności. Do czterech klas wydziałowych wszystkich publicznych szkół wydziałowych żeńskich uczęszczało w r. 1893/4 4398 uczenie. Na kursa teoretyczne, które istniały w Krakowie, Tarnowie, Jaśle, Lwowie, Kołomyi i Brodach, uczęszczało 223 uczenie, na kursa praktyczne, które istniały w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie, Jaśle, Lwowie, Kołomyi i w Przemyślu, uczęszczało 428 uczenie.

Powyższy rzut oka na historię szkół wydziałowych męskich w naszym kraju i ich upadek mógłby obudzić wątpliwość, czy szkoły takie wogóle są potrzebne.

Istotnie spotkać się można nieraz z takim zdaniem, że dla młodzieży, udającej się do rzemiosł i innych zawodów praktycznych, wystarczą wiadomości, których nabyć mogą w szkołach ludowych pospolitych. Zapatrywanie takie jest z gruntu błędne. Wobec niezmiernej konkurencji różnych wyrobów przemysłowych fabrycznych zagranicznych, z jaką nasi rzemieślnicy i przemysłowcy walczyć dzisiaj muszą, rzemiosła nasze z każdym dniem upadają. Rzemieślnicy nasi, nie posiadając dostatecznego wykształcenia, nie znając różnych urządzeń, ułatwiających produkcję wyrobów rzemieślniczych, nie umiając porozumiewać się z hurtownymi dostawcami materiałów surowych, potrzebnych do wykonywania rzemiosła, nie mogą sprostać ani co do cen ani co do wykończenia wyrobów konkurencji fabrycznej zagranicznej.

Stosunki stają się coraz krytyczniejsze, a upadek rzemiosł w ostatnich kilku dziesiątkach lat jest tak widoczny, że grozi ruiną ekonomiczną naszych miast i miasteczek. To samo powiedzieć można o drobniejszych przedsiębiorstwach handlowych. Z tego krytycznego położenia może kraj podźwignąć się jedynie przez podniesienie stanu rzemieślniczego i handlowego pod względem oświaty i przez ulepszenie samych

rzemiosł. Także obowiązków swych obywatelskich w autonomicznym życiu gminnym i krajowym nie zdoła dzisiaj mieszczaństwo spełnić należycie, jeśli stan jego umysłowy znacznie się nie podniesie.

Dwa te momenta powinnyby wystarczyć na udowodnienie, że miasta i miasteczka nasze potrzebują koniecznie dla młodzieży mieszczańskiej szkół ludowych o obszerniejszym, a przysposabiającym do życia praktycznego zakresie nauk. Zadanie to wskazała już ustawa z r. 1885, żądając ażeby szkoły ludowe, obok udzielania wiadomości niezbędnych i wychowania religijno-moralnego, oświecały młodzież o obowiązkach obywatelskich, tudzież o zadaniach i warunkach zawodu, jakiemu się ona prawdopodobnie poświęci. W tym też duchu przeprowadzono w r. 1893 reformę szkół naszych, wprowadzając nowe plany naukowe, w duchu ustawy z r. 1885 zmienione, i instrukcje nauczania.

Reforma szkół z r. 1893 obrała jednak odmienną, lecz lepszą i szczęśliwszą drogę niż organizacja szkół w r. 1873. Zamiast tworzyć szkoły wydziałowe o celach, niedość jasno wytkniętych, i o planie, nie zastosowanym do potrzeb praktycznych młodzieży, wprowadziła ostatnia reforma szkół nowy rodzaj szkół typu miejskiego, szkoły 5- i 6-klasowe, dające w czterech klasach niższych zaokrąglone wykształcenie formalne, a w klasie V. i VI. zasób wiadomości praktycznych z nauk przyrodniczych, rachunków i rachunkowości, stylistyki praktycznej, rysunków wolnорęcznych i geometrycznych, z geografii i historii, przydatnych dla każdego ucznia, obierającego sobie po ukończeniu VI. klasy zawód praktyczny. Szkoły 5- i 6-klasowe przy pomocy wydanych dla nich podręczników już w pierwszych latach rozwinęły się bardzo pięknie, a frekwencja młodzieży pomyślnie się w nich ustaliła. I tak w r. 1894/5 było szkół 5- i 6-klasowych 164 a do klasy V. i VI. uczęszczało w r. 1894/5 4143 chłopców i 4143 dziewcząt, w r. 1895/6 zaś 4800 chłopców a 5327 dziewcząt. Przygotowawszy w ten sposób grunt, przystąpiła Rada szkolna krajowa do wznowienia instytucji szkół wydziałowych męskich, wnosząc w r. 1895 projekt ustawy o zakładaniu i urządzaniu szkół ludowych, który z nieznaczniemi tylko zmianami Sejm uchwalił. Ustawa ta otrzymała sankcję monarszą dnia 23. maja 1895. Według tej ustawy mają we wszystkich miastach I, II. i III. klasy być zaprowadzone kosztem funduszu szkolnego obowiązkowe szkoły wydziałowe męskie i żeńskie. »Do założenia takiej szkoły przystąpi jednak Rada szkolna krajowa dopiero wówczas, jeżeli w danem mieście klasa szósta szkoły sześcioklasowej liczyć będzie najmniej trzydziestu uczniów, a względnie uczenie.

»W innych miejscowościach szkoły wydziałowe mogą być założone, jeżeli znajdują się fundusze potrzebne dla trwałego pokrycia kosztów ich utrzymania.

Szkoły wydziałowe połączone będą z czterema niższymi klasami szkoły pospolitej pod wspólną dyrekcją, a obejmować kurs nauki trzechletni.

Szkoły wydziałowe męskie mają zadanie udzielać nauki, sięgającej poza cel, wskazany nauce w szkole pospolitej, a przysposabiać przede wszystkim do zawodu praktycznego w przemyśle i handlu, oraz do szkół zawodowych, do których przy wstępie nie jest wymaganiem ukończenie szkoły średniej.

Zarazem przygotowywać one będą do seminaryjów nauczycielskich.

W szkołach tych przedmiotami nauki będą: 1. religia, 2. język wykładowy

z nauką stylu praktycznego, względnie także drugi język krajowy, 3. język niemiecki z nauką stylu praktycznego, 4. historia i geografia ze szczególnem uwzględnieniem kraju rodzinnego i obowiązującej konstytucji państwa, 5. historia naturalna, 6. fizyka, 7. rachunki w połączeniu z rachunkowością pojedynczą, 8. geometrya z rysunkiem geometrycznym, 9. rysunki odręczne, 10. kaligrafia, 11. śpiew, 12. nauka zręczności, 13. gimnastyka.

Układając plan nauki, uwzględnić się ma obok ogólnego celu szkoły miejscowe potrzeby i stosunki.

W szkołach wydziałowych żeńskich nauka stosować się będzie do właściwych tej płci potrzeb i usposobień i przyszłego jej stanowiska w rodzinie i w życiu.

Przedmioty nauki będą też same, co w szkołach wydziałowych męskich, z następującymi zmianami:

a) Miejsce nauki zręczności zajmuje nauka robót kobiecych; b) gimnastyka nie będzie przedmiotem obowiązkowym.

Szkoła wydziałowa żeńska może być rozszerzoną dodaniem dwóch lub trzech klas wyższych, o ile na ich utrzymanie znajdują się fundusze.

W szkole, tak rozszerzonej, przedmiotami nauki obok wymienionych będą: język francuski, historia literatury ojczystej, najważniejsze wiadomości z literatury powszechnej i historii sztuki, nauka higieny i gospodarstwa domowego.

Trzy klasy niższe tej szkoły będą planem swoim i urządzeniem odpowiadały w ogólności szkole wydziałowej trzyklasowej. Klasy wyższe będą zaś miały charakter kursów specjalnych i tworzyć będą w swoim planie naukowym całość w sobie zamkniętą. Przedmiotów nauki w tych wyższych klasach mogą udzielać nauczyciele szkół wyższych za osobnem wynagrodzeniem.

Szkoły wydziałowe 5- i 6-klasowe mogą być zorganizowane oddzielnie od szkoły pospolitej.

W duchu myśli przewodniej tej ustawy opracowano dla przyszłych szkół wydziałowych nowe plany naukowe, w których położono silny nacisk na przysposobienie do życia praktycznego.

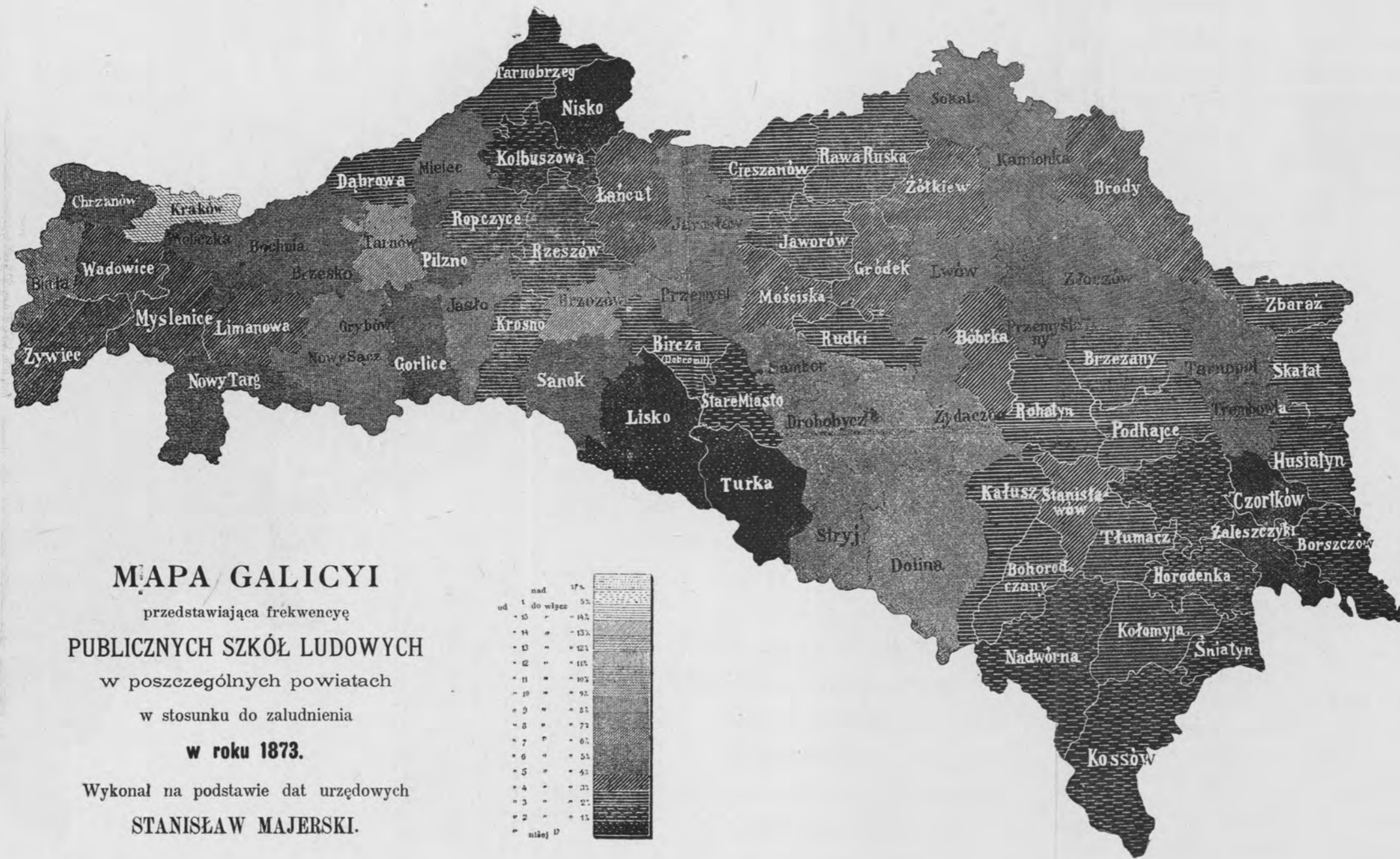
Tak więc obecnie otrzymają nasze miasta męskie szkoły wydziałowe przez rozwinięcie istniejących już szkół 5- i 6-klasowych.

Do szkół tych przysposobiono cały zastęp nauczycieli, wykształconych na urzędzanych od lat kilku kursach wydziałowych. (Patrz wyżej.)

Przygotowano też naprzód dla szkół wydziałowych niezbędne podręczniki naukowe. Rada szkolna krajowa ułożyła także z góry program i porządek zaopatrywania szkół tych w zbiorki środków naukowych do nauki fizyki i historii naturalnej, tudzież do nauki rysunków. Zarówno plany naukowe, jak podręczniki naukowe, są tak opracowane, że młodzież po ukończeniu szkół wydziałowych wyniesie należyty zasób wiadomości do zawodów praktycznych, do rzemiosł, przemysłu i handlu i do przyszłego jej życia obywatelskiego.

Rzeczą będzie teraz społeczeństwa popierać usiłowania władz szkolnych i otoczyć przyszłe szkoły wydziałowe męskie należytą opieką, a przede wszystkim skłaniać młodzież do poświęcania się zawodom praktycznym, co jest niezbędnym warunkiem ekonomicznego podźwignięcia kraju.

Jaworski  
Giziatyński  
11. X. 1963 r.



**MAPA GALICYI**  
 przedstawiająca frekwencję  
**PUBLICZNYCH SZKÓŁ LUDOWYCH**  
 w poszczególnych powiatach  
 w stosunku do zaludnienia  
**w roku 1873.**

Wykonał na podstawie dat urzędowych  
**STANISŁAW MAJERSKI.**

nad 17%	
15 do 17%	
14 " "	13%
13 " "	12%
12 " "	11%
11 " "	10%
10 " "	9%
9 " "	8%
8 " "	7%
7 " "	6%
6 " "	5%
5 " "	4%
4 " "	3%
3 " "	2%
2 " "	1%
niżej 1%	

